Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 72 — Częstochowa, środa 26 marca 1947 roku. — Rok III.

Optymistyczne nastroje w Moskwie i Londynie

Gen. Stalin przyjął min. Bevina

Zalecenia Rady Kontroli i propozycje radzieckie podstawą do demilitaryzacji Niemiec

MOSKWA (obsł. wł.), 25. 3. — W dniu wczorajszym wieczorem generalissimus Stalin przyjął na Kremlu w towarzystwie ministra Mołotowa i ambasadora radzieckiego w Londynie Zarubina, ministra Bevina, któremu towarzyszyli ambasador brytyjski w Moskwie Peterson, sekretarz osobisty i tłumacz.

MOSKWA (obsł. wł.), 25. 3. — W dniu wczorajszym w Moskwie obradowali zastępcy ministrów do spraw Niemiec i do spraw Austrii oraz specjalna komisja koordynacyjna powołana do uzgodnienia rozbieżności w poglądach 4-ch ministrów na sprawę przyszłego ustroju politycznego Niemiec. Przepracowany przez komisję materiał zostanie przedłożony dzisiejszej konferencji Wielkiej Czwórki. Tematem obrad komisji koordynacyjnej były trzy sprawy — rozbrojenia, demilitaryzacji i denazyfikacji Niemiec. Jeśli chodzi o sprawę pierwszą komisja ma zalecić ministrom konieczność zniszczenia zakładów przemysłowych niemieckich produkujących materiały wojenne oraz rozwiązania formacji niemieckich i innych, jakie do tej pory istnieją na terenie Niemiec okupowanych. W sprawie demilitaryzacji komisja uważa, iż należy uwzględnić wskazania, zawarte w sprawozdaniu Sojuszniczej Rady Kontroli oraz niektóre punkty propozycyj radzieckich.

W nastrojach panujących wśród korespondentów prasowych na konferencji moskiewskiej nastąpił zasadniczy zwrot. Nawet ci korespondenci, którzy byli najbardziej pesymistycznie nastawieni do wyników, jakie może dać konferencja, obecnie nabrali otuchy i nadziei na pomyślny wynik obrad. Atmosfera obrad jest obecnie o wiele bardziej rzeczowa i nawet przyjazna, aniżeli ton wypowiedzi na ten temat prasy anglosaskiej.

*

Głównym tematem artykułów wstępnych dzienników londyńskich jest oczywiście konferencja moskiewska. Dzienniki opatrują obszernymi komentarzami wypowiedzi mężów stanu czterech mocarstw. Na ogół komentarze te wyrażają ostatnio duże nadzieje na porozumienie. „Daily Herald" pisze że brytyjskie, amerykańskie i radzieckie projekty przyszłego ustroju politycznego Niemiec mają dosyć punktów wspólnych, aby umożliwić porozumienie. Według autora artykułu wszystkie projekty opowiadają się za podzieleniem władzy w nowych Niemczech, czy to w formie decentralizacji czy federacji. Istotna różnica pomiędzy projektem radzieckim, a projektem brytyjskim polega na tym, że delegacja radziecka wyraża w nim pogląd, że źródłem władzy powinny być organa centralne, zaś delegacja brytyjska projekt swój opiera o zasadę, że władza winna być sprawowana przez cały kraj za pośrednictwem władz poszczególnych krajów niemieckich. „Times" jest zdania, że różnice w poglądach 4-ch mocarstw na sprawę przyszłego ustroju Niemiec nie stanowią przeszkody nie do pokonania. Istotny problem tkwi w strukturze gospodarczej Niemiec. Chodzi głównie o to, jak Niemcy mają żyć, a nie jak mają być rządzone. Z tym pytaniem łączy się jak mają żyć Francja, Związek Radziecki i Wielka Brytania.

Pod znakiem cyfr...

WARSZAWA (PAP) — Wczorajsze „Życie Warszawy" zamieszcza korespondencję moskiewskiego korespondenta red. Michała Hoffmana, poświęconą atmosferze, w jakiej odbywa się konferencja moskiewska. Przypomniawszy że dookoła każdej konferencji międzynarodowej wytwarza się specyficzna atmosfera, na którą wywiera wpływ środowisko niezdrowej sensacji dziennikarskiej — red. Hoffman podkreśla, że na konferencji moskiewskiej właśnie rola plotki została ograniczona do minimum.

„Dookoła konferencji wytworzyła się atmosfera stosunkowo jasna, a przez to czysta. Komunikaty 4 mocarstw są zgodne w swej treści, co pogłębia wzajemne zaufanie. Wbrew rozmaitym proroctwom obsługa techniczna konferencji stoi na najwyższym współczesnym poziomie. Dziennikarze korzystają z wszelkich możliwych ułatwień, a życzliwa pomoc personelu radzieckiego jest ujmująca i sumienna".

Dalej red. Hoffman podkreśla pozytywne znaczenie faktu, że goście zagraniczni mieli możność przekonania się, w drodze między Brześciem a Moskwą o koszmarnych zniszczeniach spowodowanych przez agresję niemiecką. Jednocześnie mogli oni jednak poczynić obserwacje nad olbrzymim rozmachem odbudowy miast i wsi. „Dziennikarze i dyplomaci odczuwają rytm gigantycznej pracy, jakim tętni Związek Radziecki. Praca ta odbywa się w atmosferze absolutnej niczym niezachwianej pewności siebie, spokoju i powagi. Okoliczności te razem wzięte nie tylko wpływają pozytywnie na atmosferę konferencji moskiewskiej, lecz przyczyniają się niewątpliwie do wzajemnego zrozumienia między mocarstwami Nie jest to gołosłowny frazes tak często nadużywany ostatnio, lecz fakt, który obserwujemy codziennie".

Na zakończenie swej interesującej korespondencji red. Hoffman zwraca uwagę, że konferencja moskiewska toczy się w atmosferze rzeczowości. Na żadnej chyba konferencji nie operowano tak często cyframi, jak obecnie. Cyfry więc muszą również zapełniać sprawozdania z konferencji.

„Chodzi nam w tej chwili o przedstawienie na tle pewnych danych statystycznych zagadnienia reform społecznych w Niemczech. Zagadnienie to wiąże się bowiem bardzo ściśle ze sprawą pokoju. Cofnijmy się do roku 1932 W czerwcu owego fatalnego dla Europy roku odbyły się wybory do reichstagu, w wyniku których hitlerowcy osiągnęli oszałamiające zwycięstwo, gdyż podnieśli swój stan posiadania o 110%. Wybory te zadecydowały o przyszłości Niemiec. Analiza ich wskazuje, że hitlerowcy otrzymali w 1932 r. 40% głosów partii konserwatywnych, 45% innych partii mieszczańskich, 12% spośród osób, które dotąd nie brały udziału w wyborach, oraz 3% z obu partii robotniczych".

„Cyfry te oznaczają — konkluduje red. Hoffman, że jedynie lewica okazała się odporna na jad nazistowski. Z cyfr tych wynika również, że problem pokoju wiąże się z koniecznością przeprowadzenia głębokich reform społecznych i gospodarczych celem podcięcia podstaw, na których opierają się elementy agresywne. Okazuje się, że trudno rozbroić, demilitaryzować, denazyfikować Niemcy bez reformy rolnej i dekartelizacji".

Dlaczego USA

chcą udzielić pożyczki Grecji i Turcji

NOWY JORK (obsł. wł.), 25. 3. W dniu wczorajszym obradowały komisje spraw zagranicznych obu izb amerykańskiego Kongresu nad sprawą pożyczki dla Grecji i Turcji. Podsekretarz stanu Mac Neil, występując z ramienia rządu zwrócił się z apelem o uchwalenie ustawy o pożyczce. Oświadczył on, że USA powzięły myśl o udzieleniu tej pożyczki samorzutnie a nie w wyniku porozumienia z Wielką Brytanią. Udzielając Grecji i Turcji pożyczki USA pragną poprzeć sprawę pokoju i demokracji. Następnie Acheson powtórzył oświadczenie, że USA nie zamierzają wysłać swych wojsk do Grecji za wyjątkiem nielicznej misji wojskowej, złożonej tylko z obserwatorów i rzeczoznawców.

Drugi podsekretarz Stanley oznajmił, że pożyczka ma być przez Grecję i Turcję użyta w połowie na cele wojskowe, reszta zaś ma być wykorzystana na potrzeby ludności.

Rząd brytyjski podejmuje delegację Rady Najwyższej ZSRR

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — Delegacja Rady Najwyższej ZSRR odwiedziła w dniu wczorajszym radio brytyjskie z okazji pierwszej rocznicy rozpoczęcia audycji w języku rosyjskim. Wieczorem rząd brytyjski podejmował gości radzieckich kolacją w pałacu św. Jakóba.

Sprawa opublikowania umowy jałtańskiej i poczdamskiej

LONDN (PAP). — Wiceminister spraw zagranicznych Mac Neil oświadczył na poniedziałkowym posiedzeniu Izby Gmin, iż rząd brytyjski zamierza opublikować całość postanowień umowy, zawartej w Jałcie pomiędzy zmarłym prezydentem Rooseveltem, generalissimusem Stalinem i b. premierem brytyjskim Churchillem. Podany będzie również do wiadomości ogólnej protokół zawierający decyzje uzupełniające w sprawie rekompensaty, jakiej Niemcy winny udzielić za szkody wyrządzone podczas działań wojennych, łącznie z pełnym tekstem porozumienia osiągniętego podczas konferencji w Poczdamie. W odpowiedzi na zapytanie, minister zaznaczył, że podczas konferencji krymskiej sprawa zatrudnienia jeńców wojennych nie została poruszona.

Denazyfikacja w radzieckiej strefie okupacyjnej

BERLIN (PAP) — Jak podaje pismo „Die Neue Zeitung", w radzieckiej strefie okupacyjnej zwolniono około 70 tysięcy urzędników administracyjnych, 24 tysiące urzędników policyjnych, 9.750 sędziów, 6.400 osób pracujących w zakładach wydawniczych i 44 tys. osób spośród personelu nauczycielskiego. Dawni członkowie partii, nie wyłączając kobiet, zostali zatrudnieni przy budowie dróg.

Jak wynika z powyższych danych, denazyfikacja w radzieckiej strefie okupacyjnej została gruntownie przeprowadzona, a na stanowiskach w administracji pozostali jedynie prawdziwi antyfaszyści i b. więźniowie obozów koncentracyjnych.

Czechosłowacki Bank Nar. na rzecz powodzian w Warszawie

PRAGA (PAP). — Rada zakładowa Czechosłowackiego Banku Narodowego w osobach przewodniczącego rady inż. Ludvika i sekretarza Robotky złożyła na ręce ambasadora Wierbłowskiego 20 tysięcy koron na rzecz powodzian w Warszawie.

Międzynarodowa organizacja uchodźcza ciągle jeszcze w projekcie

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie wystosował apel do 43 państw — członków Organizacji, m. in. i Polski, aby ponownie przemyślały problem przystąpienia do międzynarodowej organizacji uchodźczej. Organizacja ta mogłaby rozpocząć działalność tylko w wypadku ratyfikowania jej przez minimum 15 państw, tymczasem, jak dotychczas, ratyfikowało ją dopiero państw 12.

Prezydent Bierut o klęsce powodzi

Powołanie Nadzwyczajnej Komisji Rządowej Pomocy dla Ofiar Powodzi

WARSZAWA (PAP) — Dnia 24 marca b. r. Prezydent R. P. Bierut w towarzystwie Premiera Cyrankiewicza oraz ministra Rusinka, generała Spychalskiego, Bordziłowskiego i Polenina, odbył wzdłuż Wisły inspekcję terenów najbardziej dotkniętych powodzią.

Po powrocie z inspekcji Prezydent udzielił przedstawicielowi PAP'u wywiadu o rozmiarze katastrofy i o środkach walki z jej skutkami.

Prezydent oświadczył, że **katastrofą objęty jest obszar wzdłuż 40 km odcinka między ujściem Bugu a ujściem Bzury. Cały teren między miasteczkami Nowy Dwór, Zakroczym, Czerwińsk, Wyszogród a Puszczą Kampinowską, na południowy zachód od koryta Wisły, zalany jest wodą. Grozę sytuacji powiększa fakt, iż wraz z wielkimi masami wody wdarły się na te tereny olbrzymie zwały kry lodowej, niszczące na swej drodze drzewa, budynki gospodarcze i mieszkalne. Zalew nastąpił nocą, tak, że wielu mieszkańców uratowało tylko życie, porzucając wszelki dobytek. W większości wypadków nad wodą sterczą tylko dachy, na których ludzie szukają ratunku. Wśród czekających ratunku jest wiele dzieci.**

Dla wzmożenia akcji ratunkowej — mówi dalej Prezydent — postanowiono zmobilizować wszystkie statki i łodzie, znajdujące się w rozporządzeniu wojska. — Strona techniczna tej akcji spoczywa w rękach Ministerstwa Obrony Narodowej, kierowana osobiście przez generała Bordziłowskiego.

Fala ciepła spowoduje niewątpliwie dalszy przybór wody. **Powodem obecnego wylewu jest wielki zator w okolicy Zakroczymia, na przestrzeni około 10 km. Zator jest rozbijany z samolotów bombami półtonowymi.**

Prezydent podkreśla, że konieczna jest jak najśpieszniejsza pomoc żywnościowa i odzieżowa, ponieważ powodzianie ratując życie, nie mieli czasu na ratowanie dobytku. Powołany zostanie Centralny Komitet Obywatelski Pomocy Ofiarom Powodzi, na czele którego staną przedstawiciele wszystkich warstw społecznych i Państwa. Do pomocy materialnej zawezwie się całe społeczeństwo. Pomoc ta musi być rozwinięta jak najszybciej i w jak największym zakresie. Nagłe ocieplenie może spowodować w wielu miejscach naszego kraju większe lub mniejsze katastrofy. Dlatego należy przyjść z natychmiastową pomocą tym, którzy ucierpią.

Rząd uczyni wszystko — mówi na zakończenie Prezydent — aby przyjść jak najszybciej z pomocą powodzianom. Zostaje utworzony specjalny organ rządowy do kierowania akcją.

Jestem przekonany — mówi Prezydent — że społeczeństwo nasze, które w czasie okupacji wykazało podziwu godną zwartość, przyjdzie z szeroką i braterską pomocą tym, którzy dziś zostali dotknięci przez los.

Prezydium Rady Ministrów na specjalnym posiedzeniu w dniu 24 b. m. powołało Nadzwyczajną Komisję Rządową Pomocy dla Ofiar Powodzi z ministrem Pracy i Opieki Społecznej Rusinkiem, jako przewodniczącym na czele. Równocześnie Prezydium upoważniło ministra Pracy i Op. Społ. do otwarcia kredytu na cele pomocy ofiarom powodzi w wysokości 100 milionów złotych.

WARSZAWA (PAP) — Stolica na wieść o katastrofie powodziowej natychmiast zorganizowała pomoc dla ofiar powodzi. W tym celu powstały komitety pomocy powodzianom. Przygotowano noclegi i wyżywienie. Wysłano łodzie dla ratowania powodzian i ich dobytku.

Opozycja w P. S. L.

W poprzednich komentarzach do sytuacji w PSL komunikowaliśmy o zawieszeniu niewygodnych, opozycyjnych w stosunku do p. Mikołajczyka ośrodków PSL, jak np. we wrocławskim. Do tych opozycyjnych ośrodków należy niewątpliwie i warszawski zarząd wojewódzki tej partii. P. Mikołajczyk pragnął i na tym terenie pozbyć się niewygodnych dla siebie ludzi. — W tym celu zwołał na dzień 22 marca konferencję wojewódzką zarządów powiatowych sądząc, że uda mu się zmobilizować zarządy powiatowe przeciwko zarządowi wojewódzkiemu.

14-tu „nieprzejednanych"

Okazało się wręcz przeciwnie. Próba sił zakończyła się kompletną klęską p. Mikołajczyka. Wystarczy powiedzieć, że na 7 reprezentowanych na konferencji powiatów (przedstawiciele pozostałych w ogóle na konferencję nie przybyli), jedynie powiat warszawski opowiedział się za linią p. Mikołajczyka, przedstawiciele zaś pozostałych sześciu powiatów bardzo ostro linię tę skrytykowali. Nie pomogła nawet specjalnie na ten cel przez p. Mikołajczyka zorganizowana grupa 14-tu „nieprzejednanych", wśród której, obok prezesa znajdowali się pp. Wójcik, Kamiński i inni — klęska koncepcji p. Mikołajczyka była bardzo wyraźna.

75%-wa piosenka w nowym wydaniu

P. Mikołajczyk usiłował przekonać opozycję, wygłosił nawet parogodzinne (!) przemówienie. Wszystko daremnie. Ciekawym momentem w argumentacji p. Mikołajczyka było twierdzenie o... 75%-wych wpływach PSL w czasie wyborów.

Na to twierdzenie odpowiedział posłowi Mikołajczykowi, biorący również udział w konferencji, posel Załęski, że gdyby nawet tak było, jak mówi prezes Mikołajczyk, gdyby PSL posiadało 75% wpływów, to procenty te nie mają nic wspólnego z PSL, ani z chłopstwem, ani z ideologią stronnictwa ludowego, a po prostu liczy p. prezes na przeciwników reformy rolnej i upaństwowienia przemysłu, na zakamienialych wsteczników.

Opozycyjnie w stosunku do p. Mikołajczyka wypowiedziało się na konferencji jeszcze szereg mówców, m. in. ob. ob. Warony (przewodniczący prezydium warszawskiego zarządu wojewódzkiego PSL), Gujski, Makowski, Niedek i Prewęcki. W sprawozdaniach z powiatów padały słowa krytyki pod adresem p. Mikołajczyka i poważne wątpliwości dotyczące zarówno słuszności, jak i celowości jego linii politycznej.

Co dalej — czy komisarz?

Tak więc ta pierwsza próba likwidowania opozycji w formie wystąpienia przeciw niej delegatów terenowych, zakończyła się kompletnym fiaskiem, mimo, że p. Mikołajczyk rzucił na szalę cały swój autorytet, przybywając na konferencję w otoczeniu całego sztabu „nieprzejednanych" Ciekawe, jak z tej sytuacji p. Mikołajczyk wybrnie? Jego autorytet został mocno narażony na szwank, opozycja opanowuje coraz nowe szeregi. Być może, że p. Mikołajczyk zechce uczynić podobnie, jak zrobił to we Wrocławiu — po prostu zarząd zawiesić, wyznaczyć komisarza, kazać stać na baczność i słuchać. Byłoby to nawet w stylu „prawdziwej demokracji". Ale w końcu może nie starczyć komisarzy... Zbliżają się również konferencje w innych województwach.

Joter.

Spotkanie z Markosem

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera podaje z Salonik, że przywódca powstańców greckich generał Markos którego komisja śledcza ONZ daremnie poszukiwała w górskim terenie — oświadczył, że według jego przypuszczeń przedstawiciele ONZ zostali rozmyślnie skierowani w niewłaściwe miejsce. Stwierdzili to delegaci radzieccy i polski po powrocie do Salonik. Zakomunikowali oni, że spotkali generała Markosa w górach Tesalii w centralnej Grecji w odległości 250 kilometrów od miejsca, w którym naprożno czekali przez dwa dni. Delegat radziecki powiedział, że przeprowadził długą rozmowę z Markosem i przywiózł od niego adresowany do komisji dokument objętości 200 stron. Obecnie członkowie komisji śledczej udadzą się na okres tygodnia na teren Bułgarii i Jugosławii. 7 kwietnia komisja zbierze się ponownie w Genewie, w celu wyciągnięcia wniosków na podstawie zeznań, złożonych przez przedstawicieli Grecji, Albanii, Bułgarii i Jugosławii. Na zakończenie komisja przekaże sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa.

*

Agencja Reutera donosi donosi z Aten, że zgodnie z oświadczeniem greckiego ministerstwa porządku publicznego, w piątek dnia 21 b. m. uzbrojona banda prawicowa dokonała napadu na więzienie w porcie Gythion w północnym Peloponezie i wymordowała 33 lewicowych więźniów politycznych oraz 7 innych aresztowanych za przekonania lewicowe. Według doniesienia kół oficjalnych, w piątek dnia 21 b. m. w Tesalii koło Larissa silny oddział powstańców uprowadził siłą 20 żandarmów.

Martwa flota

Amerykanie internują statki

Dane ministerstwa marynarki Stanów Zjednoczonych A. P. opublikowane niedawno stwierdzają, że w portach amerykańskich oraz w portach zajętych przez okupacyjne władze USA znajduje się w tej chwili 3.256 jednostek żeglugowych morskich, transoceanicznych i rzecznych, należących do różnych państw.

Niektóre jednostki handlowej i komunikacyjnej floty francuskiej ewakuowane swego czasu na Martynikę, znajdują się obecnie częściowo w porcie bostońskim, a częściowo w porcie Nowego Jorku. Liczba ogólna tych statków wynosi 91. Komunikacyjne i handlowe statki francuskie są zasadniczo już przekazane rządowi francuskiemu, jednakże ich odebranie i powrót do portów macierzystych utrudnione są przez braki w wyposażeniu technicznym i uszkodzenia, wymagające gruntownego remontu.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa jednostek flotylli dunajskiej Jugosławii, Węgier, Czechosłowacji i Rumunii. Statki te były wprowadzone przez cofające się oddziały hitlerowskie do przystani austriackich i tam następnie zajęte przez wojska Stanów Zjednoczonych. Ogólna liczba jednostek flotylli dunajskiej Jugosławii wraz z barkami i holownikami wynosi 232. Statków węgierskich znajdujących się w austriackich przystaniach pod opieką władz amerykańskich jest 114. Rumuńskie statki (w tej liczbie znaczna ilość barek motorowych i parowców komunikacyjnych) są internowane z załogami w miejscowości austriackiej Passau. Statki te dotąd jeszcze nie zostały wydane rządowi rumuńskiemu. Ich załogi, które w przeważnej części składają się z b. członków „Żelaznej Gwardii" i innych organizacji faszystowskich rumuńskich nie kwapią się z powrotem do ojczyzny. Pomimo kilkakrotnych upomnień ze strony rządu rumuńskiego, władze wojskowe USA dotychczas jeszcze nie poczyniły żadnych kroków w celu przekazania tych jednostek żeglugowych prawemu właścicielowi.

Omawiając sytuację żeglugową na Dunaju, austriackie pismo „Oesterreichisches Tagebuch" nazywa trafnie internowane przez władze okupacyjne Stanów Zjednoczonych flotyllę „martwą flotą". Łączna nośność wszystkich przetrzymywanych w portach austriackich statków dunajskich wynosi ponad 50.000 BRT. Pozbawienie przez władze amerykańskie krajów basenu dunajskiego ich wodnego taboru komunikacyjnego znacznie utrudnia im warunki odbudowy powojennej — zwłaszcza, że lądowe linie komunikacyjne na Węgrzech i w Rumunii dalekie są jeszcze od osiągnięcia stanu przedwojennego.

Oprócz dunajskich jednostek żeglugowych w sposób podobny zostały unieruchomione w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec duńskie, holenderskie i belgijskie transportowce, ewakuowane do portów łabskich przez cofające się wojska hitlerowskie.

Statki te, przeważnie węglarki i cysterny, są obecnie przeważnie nieczynne z powodu nieremontowania ich od 1945 roku. I tutaj także mimo kilkakrotnych upomnień ze strony prawych właścicieli nie nastąpiła żadna decyzja.

W wypadku doprowadzenia do całkowitej nieużyteczności statków flotylli dunajskiej Rumunii, Węgier i Jugosławii, wymienione państwa stracą ponad 50% swego taboru żeglugowego. Trudno przypuszczać, by w ciężkich powojennych warunkach udała się szybka odbudowa tylu straconych jednostek. Zagadnienie to żywo zajmujące prasę wszystkich krajów basenu naddunajskiego jest dotychczas otwarte. Dziennik jugosłowiański „Borba" stwierdza, że w ubiegłym roku zwrócono Jugosławii zaledwie 11% pozostających jeszcze do zwrotu statków.

Za 150 milionów dolarów

ograniczenie niezależności Turcji

ANKARA (SAP). — Organ kół demokratycznych Ankary, dziennik „Kuwet" pisze: „Jeżeli warunki, jakie Stany Zjednoczone narzucają Turcji, są istotnie takie, jak podano do wiadomości, to na razie nie powinniśmy przyjmować tej pomocy, lecz starać się drogą rokowań uzyskać zmianę warunków".

W słowach tych znajduje wyraz zaniepokojenie, a nawet zaniepokojenie, jakie tutaj budzi przewidywanie ograniczenia niezależności politycznej i gospodarczej Turcji za cenę 150 milionów dolarów.

Projekt ustawy przedstawionej Kongresowi amerykańskiemu przewiduje, że rząd Stanów Zjednoczonych będzie mógł wysłać do Turcji i Grecji doradców, obserwatorów i dziennikarzy, którzy będą mieli całkowitą swobodę kontrolowania, jak użyte są fundusze dostarczone w formie pożyczki.

Obserwatorzy neutralni stwierdzają, że od dwu dni opinia publiczna Turcji jest bardzo poruszona warunkami, w jakich ma się odbyć kontrola pożyczki amerykańskiej.

Nawet dziennik „Vatan", który ucho dzi za wielkiego sympatyka USA, oświadcza, że „Turcja powinna we własnym zakresie kierować swymi sprawami i to dla obopólnego dobra stron. Rząd turecki — jak się wydaje — będzie musiał wziąć pod uwagę ten prąd w opinii publicznej, zanim zawrze proponowany układ.

Nowy tekst początku konstytucji włoskiej

Rzym, PAP. — Zgromadzenie włoskiej konstytuanty przyjęło znaczną ilością głosów tekst pierwszego artykułu nowej konstytucji. Artykuł ten brzmi: **„Włochy są demokratyczną republiką opartą na pracy. Suwerenność należy do narodu, który wykonuje ją w formie i granicach ustalonych przez konstytucję.**

W kilku wierszach

Londyn. — Stany Zjednoczone przekazały Wielkiej Brytanii 140 statków handlowym (40 typu Victory i 100 typu Liberty) Wielka Brytania zapłaci za te statki 23,5 milionów funtów szterlingów.

Berlin. — W sobotę dnia 22 b. m. nie wykryty sprawca zastrzelił prokuratora sądu denacyfikacyjnego w miasteczku Oehringen w pobliżu Heilbronn w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Zabójstwa dokonano w pokoju sypialnym prokuratora.

Londyn. Jak donosi Agencja Reutera z Jerozolimy w czasie przeprowadzonych przez policję i wojsko w tym mieście rewizji znaleziono około 100 kilogramów naboi karabinowych i rewolwerowych. 7 bomb domowej roboty i 2 kilogramy środków wybuchowych. Aresztowano kilka osób.

List z Anglii

Londyn, w marcu.

Niedawno zakończyła się w Londynie konferencja komunistycznych partii Imperium Brytyjskiego. Po raz pierwszy na konferencji imperialnej reprezentowana była bojowa awangarda walki o wolność i socjalizm w dominiach i koloniach brytyjskich.

W konferencji wzięli udział delegaci jedenastu partii komunistycznych — aktywni działacze Związków Zawodowych, teoretycy marksistowscy, bojownicy o wolność narodów i równość wszystkich ras, partyzanci zahartowani w wojnie z Japończykami. Działacze ci zebrali się w Londynie, aby przedyskutować problemy dotyczące 550 milionów ludzi.

Na konferencję przybyli delegaci Australii, Wielkiej Brytanii, Burmy, Cejlonu, Kanady, Indii, Malaj; północnej Irlandii, Palestyny i Południowej Afryki.

Konferencja uchwaliła deklarację, która precyzuje cele komunistów Imperium Brytyjskiego i która stanie się gwiazdą przewodnią dla milionów ludzi na całym świecie.

Przemawiając w imieniu Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Palme Dutt podkreślił, że celem konferencji nie było ustalenie nowych form organizacyjnych. Opracowanie wytycznych praktycznej działalności pozostaje nadal w ręku poszczególnych partii komunistycznych.

„Witamy z entuzjazmem — głosi rezolucja — niespotykany dotąd rozmach wielkiej walki o wyzwolenie narodów kolonialnych i zależnych i składamy hołd niezliczonym męczennikom, którzy oddali życie dla sprawy.

Na porządku dziennym stanęło dziś zagadnienie niepodległości narodów i krajów zależnych. Kola imperialistyczne w Anglii i Ameryce dążą wszędzie do zachowania i rozszerzenia swego panowania nad światem kolonialnym, do zdławienia rosnącej fali ruchów niepodległościowych w koloniach oraz do rozbicia i zdezorganizowania ruchów narodowościowych. Reakcyjni politycy Stanów Zjednoczonych dążą do opanowania całego świata i do wchłonięcia Imperium Brytyjskiego, które uważają za łup najbogatszy. Imperializm brytyjski osłabiony wskutek wojny, spychany jest coraz bardziej do roli słabszego partnera Ameryki.

Dobro i wspólny interes wszystkich narodów Imperium Brytyjskiego wymaga: wyrzeczenia się polityki bloku anglo-amerykańskiego, przywrócenia jedności trzech wielkich mocarstw i pełnego poparcia dla Organizacji Narodów Zjednoczonych, wzmocnienia i rozszerzenia brytyjsko-radzieckiego traktatu, ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokratycznymi w sprawach dotyczących rozbrojenia, postępu demokratycznego i współpracy międzynarodowej; wycofania wojsk ze wszystkich krajów z wyjątkiem byłych państw nieprzyjacielskich; przyjęcia zasady demokratycznego samostanowienia narodów; międzynarodowej współpracy gospodarczej".

Przyjęta przez konferencję deklaracja domaga się natychmiastowego uznania niepodległości Indii, Burmy i Cejlonu, uznania praw Cypru i Malty do połączenia się z ich krajami macierzystymi: Grecją i Włochami, uchwalenia karty praw demokratycznych i równości rasowej dla ludności kolonii afrykańskich. Deklaracja domaga się wyzwolenia kolonii spod panowania kapitału.

W swym wystąpieniu programowym Palme Dutt oświadczył, że narody Imperium stanęły wobec alternatywy: albo wspólnie z narodami postępowymi i demokratycznymi walczyć będą o pokój i wolność, albo dopuszczą do tego, że prowadzona nadal błędne polityka imperialistyczna, której celem jest zachowanie panowania nad narodami kolonialnymi i so jusz z imperializmem amerykańskim i z siłami reakcji na świecie.

Omawiając sytuację Indii, dr Adhikari, redaktor hinduskiego pisma komunistycznego „People's Age" wykazał, że dławienie przemysłu Indii i rosnąca pauperyzacja kraju spowodowały gwałtowny wzrost i rozwój ruchu robotniczego i chłopskiego. Imperializm brytyjski nie może dłużej opierać swego panowania wyłącznie na przemocy, dlatego stara się o porozumienie z kapitalistami hinduskimi.

Imperialiści czynią wszystko, co w ich mocy, aby zachować w łonie ruchu narodowego rozłam, który spowodował, że Indie pozbawione są dziś rzeczywistego kierownictwa. Polityka imperializmu doprowadziła do katastrofy głodu i rozpaczliwych walk bratobójczych.

Komuniści hindusscy — oświadczył następnie dr Adhikari — walczą o likwidację rozbicia ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Rośnie solidarność mas ludowych w Indiach, czego dowodem było kilka wielkich strajków i rozwój ruchu chłopskiego.

Podczas dyskusji zabrał głos Harry Pollitt, który domagał się opracowania nowych form współpracy gospodarczej między Wielką Brytanią a dominiami w obliczu nadchodzącego kryzysu w Stanach Zjednoczonych.

„Nie wolno dopuścić, aby Wielka Brytania. Kanada i Australia stały się 49 tym, 50-tym i 51-szym stanem Ameryki.

Jeśli wiele krajów europejskich zawarło dziś umowy handlowe ze Związku Radzieckim, aby uchronić się przed skutkami amerykańskiego kryzysu gospodarczego, czyż nie nadszedł już czas, aby i nasz kraj zastanowił się nad swą przyszłością?".

Nowy układ stosunków między Wielką Brytanią i dominiami przyczyniłby się niewątpliwie do znormalizowania stosunków gospodarczych Imperium ze Związkiem Radzieckim i Nową Europą. Przyczyniłby się również do rozwoju ruchów narodowo-wyzwoleńczych, pomógł tym krajom jak Indie w ich walce z zacofaniem gospodarczym i osłabił imperializm amerykański.

Konferencja uchwaliła w sprawie Palestyny rezolucję, która nawołuje do natychmiastowego wycofania wojsk brytyjskich. Przyjęta ona została jednomyślnie przy poparciu przedstawiciela Arabskiej Ligi Wyzwolenia Narodowego E. Touma i przywódcy komunistów żydowskich w Palestynie S. Mikunisa.

Rezolucja domaga się zniesienia mandatu i utworzenia „wolnego, niepodległego i demokratycznego Państwa Palestyńskiego, które zagwarantuje wszystkim obywatelom równouprawnienie, wolność religijną i możliwość rozwoju arabskiej i żydowskiej kultury".

Na konferencji imperialnej wystąpił przewodniczący Partii Komunistycznej Syrii K. Bagdache, który wziął udział w obradach jako gość. Omówił on szczegółowo działalność imperializmu brytyjskiego i amerykańskiego w krajach arabskich Środkowego Wschodu.

O. Z.

Prasa radziecka

o ustroju państwowym Niemiec

Moskwa, PAP. — Dzisiejsza „Prawda" zamieszcza artykuł zna nego publicysty radzieckiego Zasławskiego o ustroju państwowym Niemiec. Na wstępie swego artykułu Zasławski stwierdza, że odbudowa niemieckiego państwa demokratycznego powinna się odbywać stopniowo i że stały ustrój powinien być poprzedzony tymczasową formą rządzenia. Autor podkreśla, że Związek Radziecki jeszcze w ogniu walk z Niemcami oświadczył ustami Generalissimusa Stalina, że stawia sobie jedynie za cel likwidację państwa hitlerowskiego, lecz nie ma zamiaru zniszczenia narodu niemieckiego. To stanowisko Rządu Radzieckiego stało się podstawą uchwał poczdamskich i było systematycznie wysuwane przez ministra Mołotowa na międzynarodowych konferencjach. Hitlerowski reżim został rozgromiony, w niektórych jednak strefach okupacyjnych Niemiec — zdaniem Zasławskiego — faszyzm nie został jeszcze całkowicie wykorzeniony, gdyż znajdują się tam nadal jego podstawy w postaci właścicieli i dyrektorów wielkich koncernów, których zdołano tylko czasowo oszołomić, lecz nie unieszkodliwiono. Stwierdzając ten fakt, publicysta radziecki pisze: **„Niedopuszczalnym jest, aby jakiekolwiek resztki państwa hitlerowskiego zostały zachowane w takiej, czy innej formie otwartej lub zamaskowanej.** Niedopuszczalnym jest rozczłonkowanie narodu niemieckiego bez względu na dźwięczne formułki, którymi chciano by zamaskować ten fakt. Nie można ujarzmić narodu niemieckiego, przekształcić Niemiec lub poszczególnych części w kolonie. Ustrój państwowy Niemiec powinien przechodzić przez różne fazy i formy tymczasowe, lecz drogę ich i kierunek przesądza żądanie utworzenia demokratycznego państwa niemieckiego. Pamiętając o rozbójniczym państwie hitlerowskim nie wolno jednak zapominać o tym, co poprzedziło narodowy socjalizm. Naród niemiecki ma do zanotowania długą i bogatą drogę walki o demokratyzację swego kraju. Rozczłonkowanie Niemiec stało się podstawą hegemonii pruskiej. Fatalnym dla narodu niemieckiego był fakt, że jedność Niemiec została urzeczywistniona nie przez demokrację lecz „zdobyta krwią i żelazem" przez rozbójniczą i zaborczą politykę Bismarcka. Wojująca reakcja niemiecka przywłaszczyła sobie i wykorzystała w celach rozbójniczych hasło jedności narodu. — Następnie Zasławski omawia okres republiki wejmarskiej, stwierdzając, że do jej zalet należy zaliczyć zniesienie monarchii i niektórych resztek ustroju feudalnego, wprowadzenie pewnych swobód obywatelskich oraz legalizację partii demokratycznych. Wadą konstytucji wejmarskiej było przede wszystkim nadanie prezydentowi praw dyktatorskich, które umożliwiły mu zniesienie gwarancji demokracji. Utorowało to — zdaniem Zasławskiego — drogę do władzy hitlerowskiej i podcięło podstawy nowej republiki. Zniszczenie hitleryzmu nie wiedzie z powrotem d o republiki wejmarskiej, jednakże należy wy korzystać dobre jej strony.

Odbudowa państwa niemieckiego nie może być prostym powtórzeniem okresu hitleryzmu. Historycznie niemożliwą i utopijną jest próba odrodzenia Niemiec feudalnych z ich licznymi księstwami i federacją poszczególnych rządów. Próba taka byłaby również szkodliwa dlatego, że mogłaby oddać hasło jedności państwa niemieckiego krwawej rzeszy niemieckich reakcjonistów. Zasławski podkreśla, że rozważania odnoszą się tylko do ustroju tymczasowego, gdyż stały ustrój państwowy jest rzeczą samego narodu niemieckiego. „Znaczenie form tymczasowych pisze autor — polega na przygotowaniu i zapewnieniu narodowi niemieckiemu pełnych możliwości dla stworzenia stałego państwowego ustroju demokratycznego, dla usunięcia wszystkiego co przeszkadza temu narodowi w utworzeniu Niemiec demokratycz nych i niepodzielnych. **Utworzenie takich Niemiec, które weszłyby w skład miłujących wolność narodów i zajęły wśród nich godne miejsce możliwe jest tylko przez zastosowanie środków zdecydowanego i bezwzględnego oczyszczenia całych ziem niemieckich od wszystkich resztek i przeżytków hitleryzmu drogą zniszczenia tych wszystkich czynników — kończy Zasławski — które podsycają nacjonalizm i szowinizm niemiecki.**

Sytuacja polityczna we Francji

PARYŻ (PAP) — W sobotę, dnia 22 b. m. deputowany komunistyczny Jacques Duclos złożył na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego oświadczenie następującej treści: „Partia komunistyczna nie może wyrazić zgody na udzielenie kredytów wojskowych, w celu dalszego prowadzenia wojny w Indochinach. Jednakże biuro polityczne nie widzi w tym przyczyny dla ministrów komunistycznych do zerwania solidarności gabinetu".

Duclos wygłosił następnie przemówienie, w którym stwierdził, że komuniści dążą do zgody i jak najdalej idących ustępstw. „Jedności tej — powiedział Duclos — nie należy traktować lekko. Bez niej nie byłoby koalicji we Francji, a obecnie bez tej koalicji nie można rządzić. Jedność nasza powinna być utrzymana ze względu na konferencję moskiewską, gdzie minister Bidault ma pewne trudności w związku z przeprowadzeniem francuskiego punktu widzenia, zwłaszcza jeżeli chodzi o węgiel".

Następnie premier Ramadier wyjaśnił, że rząd przyjmuje do wiadomości oświadczenie złożone przez przedstawiciela partii komunistycznej i stwierdził, że solidarność rządowa została zachowana.

Zgromadzenie Narodowe uchwaliło wniosek rządowy w sprawie kredytów wojskowych na prowadzenie wojny w Indochinach w wysokości 8.543 milionów franków. Za wnioskiem rządowym głosowało 411 deputowanych. — Posłowie komunistyczni, oprócz tych, którzy wchodzą w skład rządu, wstrzymali się od głosowania. Wstrzymali się również od głosowania posłowie grupy muzułmańskiej oraz niektórzy posłowie, reprezentujący terytoria zamorskie.

Głosowanie miało charakter votum zaufania dla rządu Ramadiera.

PARYŻ (PAP) — Sekretarz generalny francuskiej partii komunistycznej wicepremier Maurice Thorez wygłosił w niedzielę na wielkim wiecu w mieście Valence we Francji południowej przemówienie, w którym poruszył zagadnienia polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Thorez przypomniał udział partii komunistycznej w ruchu oporu i podkreślił, że po wyzwoleniu partia rozpoczęła walkę o podniesienie produkcji przemysłowej. Obecnie upaństwowione kopalnie francuskie wydobywają o 20% więcej węgla niż w roku 1938. Żaden kraj prócz ZSRR nie może się poszczycić takimi osiągnięciami. Produkcja żelaza wynosi 80% produkcji przedwojennej a produkcja stali 92%. Produkcja wyrobów chemicznych, samochodów i gumy syntetycznej stale wzrasta. Jednakże Francja potrzebuje węgla; wskutek braku węgla i niedostatecznych dostaw z Zagłębia Ruhry wysiłki narodu francuskiego w dziele odbudowy są stale hamowane. Francja ma prawo do węgla Zagłębia Ruhry i dostawy muszą być podjęte na nowo.

Mówiąc o sytuacji finansowej Thorez podkreślił, że musi być utrzymana równowaga budżetowa, którą można osiągnąć przez zmniejszenie kredytów wojskowych.

Wicepremier określił cele polityki francuskiej na przyszłej konferencji pokojowej podkreślając, że dąży ona do całkowitej likwidacji faszyzmu na całym świecie, nie wyłączając Hiszpanii i Grecji, do skutecznego rozbrojenia Niemiec i do kontroli międzynarodowej w Zagłębiu Ruhry, które nie może pozostać w wyłącznym władaniu jednego tylko sojusznika. Zagłębie Saary powinno być pod względem gospodarczym połączone z Francją, co nie oznacza, że Francja dąży do zaboru tego obszaru pod względem politycznym.

Niemcy budują czołgi dla Anglików

LONDYN (SAP) — Gabinet angielski postanowił przydzielić ponad 30.000 ton specjalnej stali na fabrykację nowej broni. Bronią tą będzie czołg, specjalnie zalecany przez marszałka Montgomery'ego.

Decyzja fabrykowania tych czołgów została powzięta mimo silnej opozycji szeregu ministrów, którzy podkreślali, że stal potrzebna jest obecnie dla przemysłu.

Nowy czołg będzie wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia, opracowane przez specjalistów sprzymierzonych, niemieckich i japońskich. Niemieccy technicy pomocni będą także przy budowie czołgu.

Czołg zostanie zaopatrzony w armatę, której nowy system będzie utrzymany w ścisłej tajemnicy.

Przemysł na Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA (PAP). — Przemysł Ziem Odzyskanych przejęliśmy w stanie mocno zdewastowanym, bez maszyn prawie i ludzi. Tym bardziej na podkreślenie zasługuje tempo jego odbudowy, szczególniej na odcinku większych zakładów, objętych przez Państwo.

Według statystyki niemieckiej w 1933 r. na Ziemiach Odzyskanych były 18.433 zakłady przemysłowe zatrudniające 6 i więcej pracowników, zatrudnienie w tych zakładach wynosiło około 522.000 osób.

Według danych Gł. Urzędu Statystycznego w lipcu 1945 r. mieliśmy na Ziemiach Odzyskanych 4238 czynnych zakładów, pracowało w nich 112.580 osób, we wrześniu 1946 r. liczba zakładów wynosiła 5817, przy czym wzrost nastąpił przede wszystkim w grupie zakładów większych. Liczba zatrudnionych osiągnęła 314.000 osób t. j. 60% stanu przedwojennego.

Większy wzrost zatrudnienia niż zakładów tłumaczy się tym, że przede wszystkim zostały uruchomione fabryki większe, zatrudniające 20 i więcej pracowników. Podczas, gdy w lipcu 1945 r. liczba tych zakładów wynosiła 712, to we wrześniu 1946 r. wzrosła do 1970, zatrudnienie zaś z 95.000 do 290.000 osób. We wrześniu 1946 r. na Ziemiach Odzyskanych mieliśmy uruchomione już prawie wszystkie kopalnie — na 65 przed wojennych pracowało 56. Zatrudnienie w nich przekroczyło nawet poziom przedwojenny — m. in. ze względu na gorsze warunki techniczne pracy z powodu zniszczeń wojennych.

W innych przemysłach zaznaczył się w okresie między lipcem 1945 r. a wrześniem 1946 r. duży wzrost liczby większych zakładów i zatrudnienia.

Szybka odbudowa wielkiego i średniego przemysłu na Ziemiach Odzyskanych jest faktem, który z coraz większą siłą przemawia na naszą korzyść w zagospodarowaniu tych ziem. Obok fabryk, coraz więcej zakładów rzemieślniczych uruchamia produkcję na Ziemiach Odzyskanych, stanowiąc również mocne oparcie dla polskości tych Ziem.

Wywiad z b. ministrem Kultury i Sztuki Kowalskim

WARSZAWA (PAP). — Marszałek Sejmu, Kowalski, b. Minister Kultury i Sztuki udzielił prasie informacji do tyczących szeregu osiągnięć na polu kultury i sztuki. Powiedział on m. in.: „Warunki pracy Ministerstwa były w pierwszym okresie niezwykle ciężkie. W dziedzinie muzealnictwa szkody były poważne. Większość muzeów była zniszczona lub ograbiona. Dużą część zbiorów udało się zrewindykować. Prace te trwają w dalszym ciągu. W wyniku dotychczasowej akcji udało się utworzyć z dobrowolnego przez Ministerstwo Muzeum Narodowego w Warszawie, wielki skarbiec natury narodowej. Już na dziś mu-zeum to — podkreśla Marszałek — stoi na znacznie wyższym poziomie, niż przed wojną. W przyszłości będzie najpoważniejszą zbiornicą zabytków kultury polskiej.

W całym kraju powstał szereg muzeów lokalnych. Ministerstwo przygotowało galerię malarstwa i eksponatów muzealnych dla Szczecina, Gdańska i Wrocławia. Duży nacisk położono na zabezpieczenie ocalałych gmachów zabytkowych i odtworzenie planów budowli zniszczonych zupełnie. Najwybitniejsi fachowcy pracują nad konserwacją ocalanych dzieł sztuki.

Odnaleziono i zabezpieczono cały szereg bibliotek.

Mówiąc o szkolnictwie muzycznym Marszałek stwierdza, że trzeba je było stwarzać od podstaw. Szkoły muzyczne podzielono na niższe, średnie i wyższe, co pozwoli na nadanie tym ostatnim praw uczelni akademickich. Dziś w Polsce istnieje 5 wyższych uczelni muzycznych i ponad 120 uczelni muzycznych różnego typu.

Ministerstwo Kultury i Sztuki — mówi Marszałek Kowalski położyło duży nacisk na postawienie szkolenia teatralnego na należytym poziomie. Utworzone zostały 2 szkoły: średnia szkoła teatralna w Krakowie pod kierownictwem Osterwy i wyższa szkoła w Łodzi z Zelwerowiczem. W ten sposób zagadnienie to częściowo zostało rozwiązane.

Sprawa uruchomienia centralnego ośrodka krzewienia kultury jest jednym z najpilniejszych zadań, ze względu na doniosłą rolę, jaką winien on odegrać w życiu kulturalnym i artystycznym narodu. Ponieważ instytucja ma być czynnikiem regulującym dostarczanie kultury masom robotniczym i chłopskim, otrzymała ona specjalną radę, w skład której wchodzą przedstawiciele społeczeństwa.

Kronika krajowa

WARSZAWA (PAP) — Do Gdańska przybyły w ciągu lutego 1947 r. dwa transporty repatriantów wojskowych z Anglii w liczbie 3.276 osób.

— Obchody solidarności byłych więźniów politycznych odbywają się na terenie całej Polski. — W Katowicach po nabożeństwie złożono wieńce na grobach poległych w 1939 roku.

Lasy i przemysł drzewny

WARSZAWA (PAP) — Na terenie Polski znajduje się pod bezpośrednim Zarządem Lasów Państwowych 1.480 tartaków, z tego na Ziemiach Odzyskanych 780 a na terenach dawnych 700. Do chwili obecnej uruchomiono na Ziemiach Odzyskanych 110 zakładów, na ziemiach dawnych — 280. W najbliższym czasie spodziewane jest uruchomienie dalszych 320 tartaków, z czego 173 przypada na Ziemie Odzyskane.

Część niekorzystnie położonych lub przestarzałych technicznie zakładów zostanie zlikwidowana, a nadające się do użytku urządzenia — przeniesione do innych tartaków.

Przy wszystkich tartakach uruchamiane są jednocześnie strugarnie, skrzynkarnie, deszczułkarnie, stolarnie i inne zakłady, uszlachetniające przerób drewna. W 1946 r. przerobiono w tartakach 1.300.000 m³ surowca, uzyskując około 700.000 m³ tarcicy na potrzeby życia gospodarczego kraju i jego odbudowę.

Poza tartakami czynne są trzy fabryki sklejek, fabryka oklein i dwie fabryki płyt spilśnionych. Pod zarządem Lasów Państwowych pozostają również fabryki suchej destylacji drewna, destylarnie żywicy oraz terpentyniarnie i rektyfikacje terpentyny.

Plan inwestycyjny przewiduje poważne wkłady pieniężne w odbudowę i rozbudowę polskiego przemysłu drzewnego.

Niemcy pod okupacją

„Heil Hitler" na dworcu w Hamburgu

Hamburg. — Od szeregu miesięcy banda składająca się z ponad 50 ludzi terroryzuje podróżnych w poczekalni dworca hamburskiego. Bandyci gwałtem ściągają obuwie i płaszcze, kradną torby i walizy. Opornych obijają. Codziennie bywa dwa do trzech napadów, a czasem i więcej.

W czasie tych awantur, w poczekalni tłucze się szyby, łamie stoły i krzesła. W przeciągu roku potłuczono 15.000 szklanek. Banda stoi w ścisłym kontakcie z obsługą poczekalni. A mimo częstych zażaleń policja dotychczas skutecznie nie interweniowała. Jeśli zaś przypadkiem policja odważy się na aresztowanie któregoś z opryszków, cała poczekalnia rozbrzmiewa okrzykami „Heil Hitler" oraz intonuje „Horst Wessel—Lied". Celem zaprowadzenia porządku utworzono w poczekalni głównego dworca posterunek policyjny z 25 policjantów.

Niemcy kradną żywność i odzież z transportów

Praga. — W Niemczech zachodnich coraz częściej zdarzają się napady na pociągi — ofiarą tych napadów padają też transporty, przeznaczone dla Czechosłowacji lub zawierające eksportowane z Czechosłowacji towary. Wiele przemawia przy tym na rzecz podejrzenia, że bandy rabunkowe pozostają w kontakcie i porozumieniu z kolejarzami niemieckimi, zarówno jadącymi w pociągach, jak i pracującymi na dworcach. Tak np. złodzieje obrabowali 12 wagonów pociągu towarowego, jadącego z Czech do Holandii, zabierając większe ilości skrzyń z obuwiem, ubraniami, sztuki płótna i innych materiałów itp. Z innego pociągu skradziono pomarańcze. Z pociągu, który przejeżdżał przez Kranenburg zabrano wiele skrzyń z towarem oraz wybrano zawartość 17 dalszych skrzyń. Z innego pociągu zrabowano duże ilości cukru, przy czym zając szkodę jeszcze w ten sposób, że wiele cukru rozsypano po wagonach.

Proces Rudolfa Hoessa

Żywcem paleni w krematoriach

Dantejskie sceny po sterylizacji

WARSZAWA (PAP). — W 11 dniu rozprawy składają zeznania dalsi świadkowie.

Świadek **Jan Pilecki** mówi o bloku Nr 11. Z Żydów przydzielonych na blok Nr 11 żaden nie wyszedł.

Świadek **Górecki** omawia sprawę uśmiercania więźniów zastrzykami fenolu lub zastrzykiwania im tyfusu. Po opisaniu szeregu faktów, świadek wspomina, że grupa więźniów wpadła na pomysł przerzucania zarażonych tyfusem wszy na SS-manów. Na skutek tego kilkunastu z nich zmarło, a między nimi żona jednego z oprawców.

Wówczas władze obozowe wydały rozkaz odwszenia obozu. W barakach szpitalnych większość więźniów była skazana na zagładę.

Świadek przechodzi do spraw sterylizacji. Pracował na sali operacyjnej. Zabiegów dokonywano około 40 dziennie, zazwyczaj na ludziach młodych, liczących od 18 do 25 lat. Operacje odbywały się masowo, szybko na 2 stołach jednocześnie. Gdy wieczorem narkoza przestawała działać i chorzy powracali do świadomości, w salach szpitalnych rozgrywały się dantejskie sceny.

Sterylizacji poddawano również kobiety, również młode, w wieku od 18 — 22 lat. Odbywało się to w sposób niezwykle brutalny. Jedna więźniarka leżała na stole z otwartym brzuchem, drugiej dawano zastrzyk znieczulający, trzecia patrząc na to wszystko czekała kolejki. Zdarzył się raz wypadek, że lekarz niemiecki bił po twarzy operowaną przez siebie więźniarkę, ponieważ krzyczała.

Świadek **Henryk Porembski**, urzędnik, przytacza fakt przybycia wiosną 1944 r. do obozu grupy jeńców angielskich w liczbie około 1,300 osób. Przetransportowano ich do Brzezinek, kazano rozpalić piece krematoryjne, obsłudze polecono oddalić się. Więcej więźniów tych nikt nie widział.

Św. Ludwik Nagraba, urzędnik, pracował przy krematoriach. Ustala liczbę zagazowanych na 2.850.000. Opiera się na raportach przysyłanych transportów. Cyfra ta jest aktualna w odniesieniu do końca 1943 roku. Świadek bardzo często widywał Hoessa, gdy przyjmował on transporty na t. zw. rampie śmierci.

Żydówkom kazano dusić własne dzieci

Następny świadek **Zofia Kalmusowa** rzeźbiarka, zeznaje, że ciężarne Żydówki traktowane były w nieludzki sposób. Posyłano je z reguły do komory gazowej. Mogły jedynie ocalić życie pod warunkiem, że zgodzą się na przerwanie ciąży lub zobowiążą się, że same zabiją urodzone przez siebie dzieci. Świadek Kalmusowa opowiada, jak pewna Żydówka zmagała się z sobą okrutnie nie mogąc zamordować swego dziecka. Do rana dziecko już nie żyło, a matka z obłąkaniem w oczach tuliła trupa.

W dalszym ciągu zeznania składają świadkowie czescy.

Pierwszy staje przed trubunałem dr Jan Czeszkiwa, asystent kliniki ginekologicznej w Pradze. Do Oświęcimia dostał się w sierpniu 1943 roku w grupie 648 aresztowanych. Z grupy tej pozostało przy życiu 23. Świadek jako lekarz stwierdza, że przyczyną śmiertelności w obozie był m. in. brak warunków higienicznych i dobrego odżywiania.

Dzieci zarażano rakiem wodnym

Świadek brał udział w eksperymentach dokonywanych przez lekarzy niemieckich: jak zarażanie położnic tyfusem oraz dzieci cygańskich rakiem wodnym. Świadek usiłował tym dzieciom przyjść z pomocą. Chciał naświetlać je Rentgenem, lecz nie dopuszczono go do aparatów ponieważ służyły one do sterylizacji. Gdy dzieciom cygańskim poodpadały policzki i wypłynęły oczy, przedstawiały one obraz trędowatych. Dzieci te stracono a głowy ich przesłano w formalinie do Gratzu dla dalszych studiów.

Następnym eksperymentem było zarażanie Cyganek, które miały rodzić za kilka dni, tyfusem plamistym. Eksperymentatorzy niemieccy chcieli się przekonać, czy dziecko będzie zarażone czy nie. Kobiety te rodziły w warunkach jak najbardziej niehigienicznych, przy 40° gorączki. Noworodkom pobierano krew z arterii skroniowej. Gdy dokonywał tego niedoświadczony lekarz, dziecko ginęło. Wszystkie te nieszczęśliwe matki zostały zabite. Następnie opisuje świadek zabiegi sterylizacyjne na kobietach. Co się tyczy zagazowanych, to świadek miał możność liczyć transporty idące do komór. W okresie od 9 marca do 2 sierpia 1943 roku naliczył przeszło 305.000 osób. W roku 1944 liczba ta znacznie wzrosła.

Następny świadek, obywatel włoski, **Leonardo de Benedetti**, przybył do Oświęcimia w lutym 1944 r. wraz z żoną, którą bezzwłocznie zagazowano. W grupie, z którą przyjechał, było wówczas około 7 1/2 tysiąca obywateli włoskich. Byli to Żydzi. Z tej liczby zaledwie 60 powróciło do kraju.

W zakończeniu rozprawy sądowej w dniu 22 marca — Sąd przesłuchał jeszcze **świadka Hermana Langbeina**, obywatela austriackiego. Jako były bojowiec hiszpański znalazł się on we francuskim obozie koncentracyjnym, następnie zaś poprzez Dachau trafił w sierpniu 1942 r. do Oświęcimia.

Nigdy nie było dość ofiar

Od samego początku pobytu swego w obozie św. Langbein pracował w Ruchu Podziemnym. Między in. zbierał on informacje co do stanu śmiertelności, jaki panował w obozie. Zdobyte w tej dziedzinie wiadomości przekazywane były drogą nielegalną do Wiednia. Kulminacyjny punkt osiągnęła śmiertelność w lutym 1943 r. Zmarło wówczas 25 1/2 proc. całkowitego stanu obozu. **Zeznania św. Langbeina ostrzem swoim godzą nie tylko w mocodawców Hoessa i w cały system hitlerowski, który stworzył tak wyrafinowane okrutne kaźnie, jak Oświęcim i jemu podobne; zeznania świadka bardzo mocno godzą również w samego oskarżonego, który postępowaniem swoim zaostrzał jeszcze regulamin obozowy, ustalony przez centralę. Hoess wykazywał niespotykane wprost okrucieństwo i tak np. w okresach, gdy ilość Cyklonu B używana do gazowania ludzi zmniejszała się, wówczas Hoess wydał rozkaz, ażeby gazowano więźniów za pomocą mniejszych niż ustalone dawek cyklonu. Skutek był taki, że więźniowie ledwo oszołomieni, nawpół przytomni, wysyłani byli do krematorium.**

Dzieci z reguły nie były gazowane. Porównując stosunki, jakie panowały w obozie za czasów Hoessa i jego następcy, Libenhenschla, świadek wskazuje, iż ten ostatni ograniczył do pewnego stopnia ilość więźniów poddawanych gazowaniu, podczas gdy **Hoessowi nigdy nie było dość ofiar.**

Świadek opisuje działalność poszczególnych grup Ruchu Podziemnego w obozie, a reasumując swoje wywody stwierdza że na ławie oskarżonych w procesie zasiada nie tylko Hoess. Oskarżonym jest tu w pierwszym rzędzie faszyzm, który takim zbrodniarzom kryminalnym jak Hoess udzielał mocy dokonywania strasznych zbrodni.

Wystawa Społeczno-Gospodarcza

wzbudziła zainteresowanie czynników rządowych

Do Częstochowy zjechała specjalna Komisja Ministerialna

W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia Wystawy Społeczno Gospodarczej, połączonej ze stałymi jarmarkami w Częstochowie, przybyła do naszego miasta specjalna Komisja Międzyministerialna, która pragnie na miejscu zapoznać się z techniką organizacji Wystawy oraz zarezerwować place pod budowę pawilonów i stoisk dla poszczególnych gałęzi przemysłu i szkolnictwa zawodowego.

Delegacja przybyła w piątek dnia 21 bm. i tegoż dnia odbyła się w sali miejscowej Izby Przemysłowo-Handlowej konferencja przy licznym udziale zainteresowanych czynników i przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Gości powitał dyrektor Izby ob. dr. Juliusz Braun, a następnie dyrektor Wystawy ob. Zembrzuski w obszernym i wyczerpującym referacie zapoznał zebranych z problemami dotyczącymi organizacji Wystawy.

W przeciwieństwie do roku ubiegłego, kiedy to wybudowano pawilony w okresie zaledwie 21 dni, obecnie już od dłuższego czasu czynione są skrupulatne przygotowania oraz gromadzenie materiałów, co pozwoli na otwarcie Wystawy już w połowie miesiąca maja.

Od 14 do 30 maja powinno zwiedzić Wystawę około 150.000 młodzieży, która z okazji zakończenia roku szkolnego zwykle przyjeżdża do Częstochowy. W tym okresie czasu specjalnie bogato będzie reprezentowany na Wystawie dział szkolnictwa zawodowego, ponieważ pozwoli to młodzieży na zorientowanie się w ilości i różnorodności szkół zawodowych istniejących na terenie R. P., a co za tym idzie pozwoli na wybór właściwej uzdolnieniom każdego ucznia szkoły i dziedziny kształcenia. Wiele szkół zawodowych nie jest w ogóle znanych młodzieży i to powoduje, że ilość uczniów w nich jest stosukowo nieduża, a przeciwnie inne szkoły posiadają nadmiar uczniów.

Jest pewne, że wszystkie dziedziny szkolenia będą reprezentowane, naprzykład przemysł konserwowy, który potrzebuje i szkoli fachowców zorganizuje swoje stoisko na wystawie. Podobnie przemysł radiofoniczny, włókienniczy, metalowy, chemiczny i inne zarezerwowały pawilony lub stoiska.

Udział w Wystawie przyrzekły wszystkie prawie Ministerstwa, oprócz Min. Poczt i Tel. oraz Min. Odbudowy.

Odpowiednio reprezentowane będą działające wśród młodzieży organizacje społeczne i kulturalno-oświatowe. Należycie doceniona została młoda gałąź wytwórczości tj. dział pomocy naukowych. Przy dzisiejszym braku wszelkiego rodzaju przyrządów, map i pomocy naukowych jasnym jest jak pożyteczną misję spełni Wystawa, zapoznając poszczególne kierownictwa szkół z tą tak ważną dziedziną naszej wytwórczości.

Przewidywane jest, że w Częstochowie zatrzyma się większa ilość osób i młodzieży, które przyjeżdżać będą z głębi kraju na Ziemie Odzyskane w związku z masową akcją turystyczną, jaka odbywać się będzie pod hasłem „Poznajcie Ziemie Zachodnie“,

Dla tych grup zwiedzających Wystawa byłaby otwarta do 30 maja, po czym nastąpi przerwa do lipca, a następnie będzie Wystawa dostępna dla przybywających na Jasną Górę pielgrzymek.

Teren Wystawy zostanie znacznie powiększony, wybudowane będą nowe pawilony, a między innymi Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych oraz dwa inne duże pawilony, a także hala mieszcząca targi — jarmarki rzemieślnicze. Nadto kilka innych pawilonów zostanie przebudowanych i podniesionych na piętro.

Według prowizorycznych obliczeń Wystawę zwiedzi około milion ludzi. Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zapewniło przydział artykułów żywnościowych, celem zapewnienia taniego wyżywienia zwiedzających.

Następnego dnia członkowie Komisji Ministerialnej zwiedzili tereny wystawowe, żywo interesując się podziałem pawilonów i stoisk. Zarezerwowano następujące pawilony: 1 pawilon księgarstwo, 1 — Centralny Instytut Kultury, 1 — paw. Ministerstwo Zdrowia, 3 paw. Ministerstwo Oświaty, 2 paw. Min. Przemysłu, 1 paw. Min. Rolnictwa, Instytucje spółdzielcze zajmą dwa lub trzy pawilony, 2 pawilony pomieszczą imprezy rozrywkowe itd.

Przedstawiciele instytucji i Komisji Międzyministerialnej uznali celowość organizowanej Wystawy i obiecali udzielenie jej poparcia. Należy dodać, że Wystawa ma poważne znaczenie dla Częstochowy i stworzy nowe możliwości przed miejscowym przemysłem i rzemiosłem.

PCK zbiera materiały

dotyczące dzieci polskich wywiezionych do Niemiec

W związku z prowadzoną akcją poszukiwań i rewindykacji dzieci polskich wywiezionych do Niemiec w celach germanizacyjnych, PCK zbiera materiały ewidencyjne dotyczące tej sprawy, które mogą pomóc w odnalezieniu tych dzieci i zwróceniu ich Polsce i rodzinom.

Ponieważ materiały te, jak akta Gaukinderheimów, obozów przymusowej pracy, urzędów niemieckich itp. mogą się niejednokrotnie znajdować w rękach prywatnych, PCK zwraca się z prośbą do wszystkich posiadających takie materiały względnie inne informacje odnoszące się do tej sprawy, o zgłoszenie ich w biurze Oddziału PCK w Częstochowie, Aleja Wolności 11, II piętro.

Niezależnie od powyższego PCK prosi Urzędy gminne, parafialne, zarządy stowarzyszeń i instytucji społecznych o informowanie poszukujących osoby zaginione na skutek wojny, zarówno dorosłe jak i dzieci, by poszukiwania te zgłaszano do PCK, o ile jeszcze nie zostały zgłoszone.

Zgłaszanie w PCK poszukiwań osób zaginionych, niejednokrotnie daje w wyniku odnalezienie poszukiwanych, pozatem ma duże znaczenie jako materiał do ewidencji strat wojennych, prowadzonej przez PCK.

Czy wiecie że...

10 dni i 10 nocy pociągiem pośpiesznym trwa podróż wzdłuż ZSRR, podczas gdy największe terytorialnie — poza ZSRR — państwo Europy, Francję, przebyć można w ciągu jednego dnia.

Odległość od Morza Bałtyckiego do Oceanu Spokojnego wynosi 10.000 km., od przylądka Czeluskin (najbardziej północny punkt terytorium radzieckiego) do m. Kuszka w Turkmeńskiej SRR (najbardziej południowy punkt) — 5.000 km.

* * *

Dnieprowska Elektrownia Wodna przed zburzeniem jej w latach wojny była największą elektrownią wodną na obu półkulach. Jej moc równała się 560.000 kW lub 810.000 KM, podczas gdy moc największej elektrowni wodnej w USA (w Tenesy) równa się 612.000 KM.

*

ZSRR. posiada największą w świecie sieć rzeczną. Główne jego rzeki: Ob. Jenisiej, Lena, Amur — w Azji, Wołga — w Europie. Ta ostatnia jest również największą rzeką europejską.

Na Jenisieju, w odległości 1000 km. od jego ujścia, a więc tyleż kilometrów w głąb lądu, położony jest port morski Igarka. — Odwiedzają go okręty morskie: angielskie, szwedzkie, norweskie i inne, które przybywają tutaj po drzewo syberyjskie.

*

ZSRR. zajmuje pierwsze miejsce w świecie pod względem bogactw naturalnych. Wnętrze jego ziemi zawiera wszystkie pożyteczne kopaliny, jakie poznał człowiek. Posiada również większą niż wszystkie inne państwa, powierzchnię czarnoziemu—gleby najbardziej urodzajnej, zajmuje również pierwsze miejsce pod względem bogactw leśnych.

Rudy żelaznej, rudy manganowej, nafty, torfu posiada ZSRR. więcej, niż jakiekolwiek inne państwo świata. Ustępuje jedynie USA. pod względem ilości zbadanych zasobów węgla kamiennego — jeśli jednak przyjąć pod uwagę jakość posiadanego węgla, jego sumaryczną kaloryjność, to i tutaj ZSRR. wysuwa się na pierwsze miejsce.

*

W roku 1941, a więc przed wojną, liczył ZSRR. 146.800 bibliotek. Było to 8 razy więcej, niż w r. 1913, za czasów carskich. Planowana liczba na ostatni rok pięciolatki — 284.900 bibliotek.

Kadry pracowników bibliotecznych szkolone są w dwóch specjalnych wyższych uczelniach w Moskwie i w Leningradzie oraz w 29 szkołach bibliotecznych, istniejących w różnych miastach i stolicach radzieckich.

—o—

Rozmowa, która wywiodła 9-ciu ludzi z lasu

Piotrków (PAP). W ubiegłym miesiącu komendant ORMO w gminie Walborz (pow. Piotrków) ob. Pytlik Wacław otrzymał od bandy „Upiora“ tzw. „wyrok śmierci“. W odpowiedzi na to Pytlik postarał się o bezpośrednie nawiązanie kontaktu z „Upiorem“ i jego ludźmi po czym przeprowadził, liczne rozmowy z nimi. W czasie rozmów ob. Pytlik wytłumaczył szkodliwość i bezsensowność dalszego uprawiania działalności dywersyjnej. Bezpośrednio po przeprowadzonych rozmowach „Upiór“ oraz wszyscy jego podwładni w liczbie ośmiu ujawnili się, zdając na posterunku MO. w Wolborzu broń zwykłą i automatyczną oraz amunicję.

Uwaga mężczyźni

urodzeni w roku 1927, 1928 i 1929

Wolna Demokratyczna Polska Ludowa wzywa wszystkich mężczyzn rocznika 1927, 1928 i 1929 do wstąpienia do szeregów Wojska Polskiego jako ochotnicy.

Ochotnicy mają możność odbycia służby zaszczytnej w szeregach W. P. przed osiągnięciem wieku poborowego, co daje im możność po ukończeniu służby wojskowej, wcześniejszego rozpoczęcia pracy cywilnej dla odbudowy Rzeczypospolitej Polskiej i wcześniejszego założenia własnego ogniska rodzinnego.

Ochotnicy winni zgłosić się w RKU Częstochowa do dnia 9 kwietnia 1947 r. i przedstawić następujące dokumenty:

1. Podanie.
2. Życiorys własnoręcznie napisany.
3. Świadectwo urodzenia.
4. Poświadczenie obywatelstwa polskiego.
5. Zaświadczenie niekaralności, wystawione przez Milicję Obywatelską lub przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.
6. Zezwolenie rodziców na wstąpienie do WP. jako ochotnik. Podpis rodziców musi być stwierdzony przez Zarząd Gminy lub Milicję Obywatelską.

Ochotnicy do Marynarki Wojennej i do Lotnictwa winni złożyć deklarację, że po odbyciu zasadniczej służby wojskowej pozostaną w wojsku jako nadterminowi przez okres jednego roku.

Kronika miejscowa

Nowe władze Oddziału Kieleckiego Zw. Zawodowego Dziennikarzy R. P.

W dniu 23 marca br. odbyło się Walne Zebranie członków Oddziału Kieleckiego Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P., na którym zostały wybrane nowe władze Oddziału w następującym składzie: Prezes — red. Kraak, wiceprezesi: — red. Jaster i ks. dr. A.Marchewka, sekretarz — red. S. Folfasiński i skarbnik — red. T. Altman.

Zebranie kobiet Dzielnicy PPR Śródmieście

Sekretarz dzielnicy PPR Śródmieście zawiadamia członkinie Partii, że w środę dnia 26 marca br. o godz. 4-tej po poł. odbędzie się miesięczne zebranie kobiet w lokalu dzielnicy Al. N. M. Panny Nr 9.

Przybycie obowiązkowe.

Bony dla podopiecznych

Miejski Komitet Opieki Społecznej zawiadamia, że z dniem 24 b. m. rozpoczyna wydawnictwo z Pomocy Zimowej bonów świątecznych. Na każdy wydany bon przysługuje 1/4 kg cukru i 1/4 kg tłuszczu. Bony świąteczne będą wydawane przez te same Instytucje, które wydawały poprzednie bony żywnościowe.

Uwaga, emeryci PKP

Dnia 26 marca br. to jest w środę o godz. 15 (3 po południu) odbędzie się ogólne zebranie emerytów kolejowych w sali Teatru Kolejowego.

Wejście z peronu.

Nowy znaczek pocztowy

Z dniem 15 marca br. Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadziło do obiegu znaczek pocztowy wartości 10 zł., będący trzecim z kolei znaczkiem z serii „Kultura Polska". Seria ta składać się będzie z 8-miu znaczków.

Znaczek przedstawia podobiznę Marii Curie-Skłodowskiej. Po lewej stronie wartość znaczka — „10 zł.", pod podobizną napis: „Maria Curie Skłodowska 1867 — 1934", a u dołu napis „Polska", znaczek wykonany jest w kolorze szaro — brunatnym.

Zawiadomienie

Zarząd Związku Zawodowego Rob. i Prac. Przemysłu Gastronomiczno Hotelowego Oddział w Częstochowie, oraz Zarząd Zrzeszenia Właścicieli Zakładów Gastronomicznych i Hoteli Oddział w Częstochowie, zawiadamiają wszystkich członków Związku jak również wszystkich Właścicieli Zakładów Gastronomicznych i Hoteli, iż Umowa Zbiorowa Ogólno — Krajowa weszła w życie na terenie naszego miasta z dniem 1 lutego 1947 r.

Za zarząd Związku: Sekretarz — Śpiewak Kunicki, Przewodniczący — Kijeński Zygmunt.

Za zarząd Zrzeszenia: Sekretarz — Kochanowski, Przewodniczący — Bulski Władysław.

Ofiary

Na remont Szkoły Dokształcającej Zawodowej Nr 2 ul. Sobieskiego 11/13 konto K. K. O. 290.

Na wezwanie Starszego Cechu Fryzjerów ob. Lücka, Chęciński Lucjan wpłaca zł. 500, wzywając do podtrzymania łańcucha F-mę „Hurtownia Konieczny Władysław". Firmę „Dom Mebli — Bałucki Stanisław", Firmę „Skład Farb i Lakierów — Haładus Paweł", Firmę Golnik Marian, Firmę „Różański Ignacy — Zakład Elektrotechniczny" oraz Mistrzów Fryzjerskich: Strasia Edwarda, Strasia Henryka, Gajewicza Stefana, Gęsiarza Zygmunta, Zębika Stanisława, Kaweckiego Władysława i Radeckiego Tadeusza.

Na wezwanie ob. Segeta, Krawczyk Zygmunt zł. 200 — Pawłowski St. zł. 200.

Wyjaśnienie

W związku z ogłoszeniem urzędowym, odnośnie urlopowania Starosty J. Kaźmierczaka, umieszczonym w Nr 64 „Głosu Narodu", wyjaśniamy, że ogłoszenie to odnosiło się: „Do wszystkich naczelników i kierowników administracyjnych Starostwa, organów niezespolonych, Powiatowego Związku Samorządowego oraz burmistrzów, wójtów, sekretarzy Zarządów Gminnych i sołtysów powiatu częstochowskiego, co zostało pominięte, a co niniejszym uzupełniamy.

Redakcja

—o—

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 24 do 30 marca b. r. dyżurują następujące apteki: Z. Szostakiewicza, Plac Daszyńskie go; A. Włosińskiego, ulica 7 Kamienic 27 i J. Rupprechta, ulica Narutowicza 170 tylko od godz. 8 — 19.

Podwyższenie rent emerytalnych

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów po porozumieniu z Komisją Centralną Związków Zawodowych i zainteresowanymi Zarządami Głównymi Związków uchwalił w dniu 18 bm. ogólną podwyżkę zaopatrzeń emerytalnych i rentalnych.

Wysokość renty, wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych od dnia 1. IV. 1947 r. wynosić będzie 2.000 zł. miesięcznie oraz dodatek na każde dziecko w wysokości 500 złotych. Wysokość renty z ubezpieczenia emerytalnego robotników została zrównana z rentą z ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Najniższa emerytura b. pracownika państwowego, zarabiającego przed wojną do 200 zł., wynosić będzie 2.000 zł. z pewną progresją dla rencistów o wyższych emeryturach zasadniczych. Ponadto b. pracownikom państwowym przysługiwać będzie także dodatek na dziecko w kwocie 500 zł.

Emeryci samorządowi zostali zrównani w prawach z emerytami państwowymi.

Podobna podwyżka objęła emerytury w monopolach. Emeryci PKP uzyskali również podwyżkę zasadniczą emerytury o 750 zł. i dodatki rodzinne w wysokości 500 zł. na osobę.

Dla pracowników zakładów prywatnych, którzy otrzymali emerytury od byłych właścicieli na zasadzie zobowiązań prywatno-prawnych, przyznano emerytury wypłacane przez ZUS w wysokości zaopatrzeń inwalidzkich. Dotyczy to m. in. byłych pracowników szeregu zakładów włókienniczych i innych.

Uwaga konsumenci

Spekulanci zawsze czynni

W chwili obecnej dają się zauważyć na rynkach objawy spekulacji na zbożu i cukrze. Spekulacja zbożem przyczynia się do wzrostu ceny za produkty pochodnie — mąkę i chleb, spekulacja cukrem uniemożliwia nabycie tego artykułu pierwszej potrzeby. Z chwilą podjęcia akcji skupu zboża interwencyjnego znaleźli się zaraz spekulanci i ze swej strony podjęli akcję wykupywania zboża, oferując ceny wyższe od cen wypłacanych przez punkty skupu. Ponieważ w odniesieniu do cukru „chwyt" ten nie da się zastosować, spekulanci rozpuścili plotkę o mającej rzekomo nastąpić podwyżce ceny cukru, co wystarczyło do tego, żeby cukier stał się zaraz artykułem poszukiwanym i wprost nieodstępnym. Nikt jednak nie zastanawia się nad tym, że wiosenne roztopy i żywiołowa klęska powodzi, powodują bardzo poważne utrudnienie w komunikacji, a co za tym idzie i trudności dowozowe. Delegatura Komisji Specjalnej prowadzi ze swej strony akcję zmierzającą do ukrócenia spekulacji tymi artykułami a w wypadku stwierdzenia spekulacji polegającej na gromadzeniu i wstrzymywaniu obrotu powyższymi artykułami oraz na podbijaniu ceny, winnych surowo ukarze. Plotki o cukrze nie znajdują żadnego uzasadnienia, co wyraża się zarówno w oświadczeniu dyrekcji P. C. H., która awizuje o nadejściu wystarczającej dla potrzeb miejscowego rynku partii cukru po cenach dotychczasowych, jak i w oświadczeniu dyrekcji „Społem" która powiadomiła Delegaturę o nadejściu kilku wagonów cukru, przeznaczonych również na zaspokojenie naszego rynku. Spekulanci wykorzystują każdą wyjątkową sytuację, aby przy takiej okazji, kosztem najsłabsze go materialnie konsumenta napełniać swój portfel w myśl starej maksymy: „pecunia non olet". W interesie tego właśnie najbiedniejszego konsumenta leży aby przyczynił się do wspólnej akcji, co wpłynie hamująco na wytwarzanie się tego niepożądanego i niezdrowego zjawiska. O każdym fakcie spekulacji należy powiadomić Delegaturę Komisji Specjalnej.

Sport

PRZYJĘCIE NOWEGO KLUBU

Częst. OZPN. przyjął w poczet członków KOS. „Rzemieślnik" w Częstochowie, Al. Kościuszki 6.

Łódź. — Czwórmecz pływacki Elektryczność Warszawa — Warta Poznań — Cracovia — Filmowiec Łódź wygrany został przez Elektryczność — 23 pkt, 2) Warta — 22 pkt, 3) Cracovia — 11 pkt, 4) Filmowiec — 10 pkt.

ZAREZERWOWANIE TERMINÓW DLA VICTORII

W dniach 25 i 26 maja rb. KOS. Victoria 1922 organizuje jubileuszowy dwudniowy turniej piłkarski.

Zarząd Okręgu zarezerwował powyższe terminy dla KOS Victoria" i wzywa kluby częstochowskie, aby w tych dniach nie urządzały żadnych imprez sportowych.

*

Kraków. Pogoń katowicka zwyciężyła w meczu pływackim Wisłę 89:49.

*

PZPN ODRZUCA ODWOŁANIA

Zarząd PZPN. zwrócił bez rozpatrzenia, jako niezgodne z § 102 Postanowień PZPN. odwołania: a) Kolejowego KS. w sprawie zawodów z RKS. Skrą, z dn. 10.11.46 b) Kolejowego KS. w sprawie zawodów z Częst. KS. z dn. 3.11.46. c) KS. Czarni Radomsko, w sprawie zawodów z KS. Stradom z dnia 10.11.46.

Zarząd Okręgu zwraca uwagę klubom, że w wypadku, gdy OZPN. zatwierdzi decyzję W. G. i D., dalsze odwołanie klubu do PZPN. nie może mieć miejsca. Podstawa — § 102 Postanowień PZPN.

WOODERSON WYCOFUJE SIĘ Z ARENY MIĘDZYNARODOWEJ

Angielski Związek Lekkoatletyczny po raz pierwszy w historii swego istnienia wydał obiad na cześć najlepszego biegacza Anglii, Sydney Woodersona. Fakt ten dowodzi ogromnej popularności mistrza Europy na pięć tysięcy metrów i poważania, jakim cieszy się on w świecie sportowym Anglii. Na zapytania obecnych, czy będzie on startował w nadchodzącym sezonie Wooderson oświadczył, że definitywnie nie będzie brał więcej udziału w imprezach w skali międzynarodowej.

MOŻNA WYŚLEDZIĆ SAMOLOTY W KIERUNKU NA SŁOŃCE

Jedną z nowych zdobyczy techniki obronnej Stanów Zjednoczonych, dokładnie zresztą osłoniętej tajemnicą, jest t. zw. Ikaroskop. Jest to przyrząd pozwalający na śledzenie za przeciwnikiem powietrznym w kierunku dokładnie na słońce.

Na zewnątrz wygląda jak krótki teleskop. Zasada jego działania opiera się na zjawisku wtórnego świecenia ekranu fosforowego. Rzekomo używano go skutecznie w czasie prób z bombą atomową na Bikini.

PRZYPOMNIENIA

Zarząd Cz. OZPN przypomina Klubom przestrzeganie komunikatów Okręgu i W G. i D. jak również postanowień i przepisów P. Z. P. N.

Przypomina się Klubom o obowiązkowym zawiadamianiu Okręgu o wszelkich zawodach towarzyskich urządzanych na swym terenie oraz w sprawie uzyskiwania zezwoleń na rozgrywanie towarzyskich zawodów z drużynami innych Okręgów

Teatr Kameralny

„CIEŃ"

sztuka Dario Niccodemie'go w 3 aktach reżyseria Art. Kwiatkowskiego, dekoracje Wł. Wagnera

Utwory Niccodemi'ego są na wskroś ludzkie. O jego postacie sceniczne ocieramy się w życiu rzeczywistym codziennie. Ich zalety i wady, ich powodzenie i ich zawody życiowe, ich tragizm i komizm mieszczą się w granicach naszych własnych zaobserwowań. Ci po protsu ludzie to tło, na którym tym wyraźniej uwydatnia się postać główna — jednostka wyższego, bardziej subtelnego, wrażliwszego typu. Ale i ona nie jest bynajmniej papierowa. „Gałganek" — „dziewczyna z bruku rzymskiego" mimo, iż od najmłodszych lat stykała się z wszelakiego rodzaju nędzą ludzką, zachowała urok, niewinność, świeżość i szlachetność uczuć, dzięki po prostu zdrowemu instynktowi. Inteligentna, pełna godności, szlachetna, wyrozumiała Berta — „Cień" — załamuje się, zniża do perswazji, do upomnień o swoje prawa, nie tai rozpaczy, nienawidzi, zadaje ból, zanim zdecyduje się na przekreślenie swego osobistego szczęścia.

Tematem „Cienia" jest tragedia małżeńska, powstała na skutek nieuleczalnego zasadniczo paraliżu, jakiemu uległa żona w wyniku nieszczęśliwego wypadku.

Początkowo mąż z całym poświęceniem pomaga jej w dźwiganiu tego brzemienia. Prawo natury jest jednak nieubłagane. Po kilku latach mąż, sprowokowany być może zainteresowaniem się nim drugiej kobiety, rozpoczyna z nią wspólne, drugie życie. Więzy zostają wzmocnione narodzina mi syna. Dziecko ma już trzy lata — kochankowie jednak dotąd nie mieli odwagi wyznać prawdy żonie. Tymczasem nieszczęśliwa kobieta powraca do zdrowia. Uzdrowienie następuje stopniowo — towarzyszą mu na przemian — obawa, że może skończyć się na którymś ze stopni i marzenie, jakie to będzie cudowne dla obojga, gdy ona stanie przed nim zdrowa i promieniejąca jak niegdyś... Obawa nie spełnia się, niestety jednak nie spełnia się i marzenie. Berta, powodowana swym własnym niezmienionym, wyolbrzymionym tyloletnią tęsknotą uczuciem, bagatelizuje początkowo zwierzenia męża, później usiłuje walczyć o swoje prawa, wreszcie — kapituluje przed silniejszym w swej słabości od niej rywalem, niezawinionym, — dzieckiem. Chce wyjechać, uciec jak najdalej — zostaje jednak. Czyni tak, aby szczęście męża rozgrzeszyć z wyrzutów sumienia, jakimi obciążyłaby go jej daleka samotność — i dlatego że to poświęcenie jest jedyną drogą do wydobycia siebie samej z impasu psychicznego — a może i z tej przyczyny, że jest to jej jedyny, bolesny ale jakże ważki tryumf nad szczęśliwą rywalką, która otrzymuje wszystko, prócz jednego — wyższości moralnej.

Pozostaje pytaniem czy Berta miała słuszność rozporządzając w ten sposób swoim bogactwem wewnętrznym? — nie, napewno nie! — być niewolnicą własnego, w tak niewielkiej cząstce użytecznego dla kogoś, uczucia, czy cudzego szczęścia, „cieniem" cudzego życia — to ofiara olbrzymia ale zasięga niewspółmiernie mała. Zbyt wiele się daje — zbyt niewiele odbiera, nie dla siebie — bo to ostatecznie nie ważne — ale dla wkładu, który każdy człowiek winien wnieść w dorobek ogólny.

Sztuka byłaby i ciekawsza i dająca większe pole do popisu aktorom, gdyby była konfliktem trzech serc jednako szlachetnych. Mąż i ta trzecia nie są ludźmi złymi — są ludźmi słabymi. Za słabymi, aby znaleźć wyjście ze swojej trudnej sytuacji. Swą tchórzliwą litością wyrządzają krzywdę podwójną — żonie i dziecku — bo czyż możemy ufać, że mąż wyznał by dobrowolnie prawdę żonie tak jak wyznaje ją pod przymusem?

„Cień" posiada właściwie tylko jedną rolę — tytułową. I ta została w spektaklu na naszej scenie rzeczywiście opracowana. Rola ta wymaga aktorki dużej miary i dużego doświadczenia Jadwiga Marso, której młodość mogła postawić „ale" przed tą rolą, sprawiła prawdziwą niespodziankę. Z początku wyjątkowość dnia, który przeżywa właśnie Berta, nie została dość wyraźnie zaznaczona. Było tak może zresztą tylko na premierze. Na premierze wyczuwało się po za grą obecność jakiegoś czynnika osobistego aktorki, że to nie tylko Marso — Berta, ale Marso w swej własnej osobie na coś czeka. I, o ile wrażenie to nie było mylne — Marso czekała na piękny a dla gry przełomowy moment, kiedy Berta pokazuje doktorowi swoje ręce, które powróciły do życia. Marso zagrała tę scenę wnikliwie i z dużą siłą wzruszeniową wytwarzając tę specyficzną dla każdej sztuki atmosferę, w której jedynie może być grana, a którą odczuwać musi każdy aktor i każdy widz, aby była grana dobrze. Marso utrzymała swą rolę w granicach koniecznej ekspresji i niemniej koniecznego umiaru. Reasumując — poważny i obiecujący krok naprzód.

Postać Heleny Preville przedstawiona jest przez autora bardzo płynnie. Co Helenę skłoniło do zajęcia się Gerardem? — czy mąż — skąpiec?, czy snobizm?, czy miłość?, czy chęć zaopiekowania się opuszczonym geniuszem? — który z tych akcentów dominuje nad innymi? — Interpretacja *Ewy Pachońskiej* na to pytanie odpowiedzi nie daje. Rola jest tak mało emocjonująca, że trzeba do niej tutaj obwiniać aktorkę, która jeszcze nie może sztukować jej rutyną. Postawienie roli to już zadanie reżyserskie.

Rola Gerarda Tregnier nie leży w specjalności *Bohdana Szymkowskiego*. A jeżeli, aktor, nawet w najlepszym tempie idący naprzód, roli nie czuje, nie może ona stanowić na jego koncie pozycji dodatniej. Rola jest rzadko niewdzięczna — przez długie minuty aktor musi operować pojedyńczymi, oderwanymi słowami, grać twarzą w skali bardzo ograniczonej — wynik jest ten, że Szymkowski przez kwadrans trzyma na twarzy jeden grymas i to wyjątkowo szpecący.

Jedyną, poza tytułową, ciekawą rolą w „Cieniu" jest Michał Delon, dobrze ujęty w interpretacji *Artura Kwiatkowskiego*. Wyczuwa się wyraźnie, że pod szorstką powłoką hipochondrii, zawiści, niechęci do ludzi, niewiary w siebie, kryje się w Michale Delon beznadziejny smutek. I on sprawia, że ten człowiek — marnotrawca życia — jest jedyną istotą naprawdę czującą w otoczeniu Berty. Delon to człowiek na marginesie życia — człowiek już i we własnym pojęciu niepotrzebny — i to zostało przez Kwiatkowskiego właściwie i wymownie podkreślone.

Dekoracje mniej mówią o wartości willi — cennego muzeum, aniżeli zazdroszczący Gerardowi stanowiska kustosza Delon. Pracownia malarska miła dla oka, sądzę jednak że zbyt skromna, jak dla artysty o sławie europejskiej.

Stroje — na scenie mówią, że paryskie — na widowni nawet się nie ludzą.

St. Zielińska.

Kim jest Raul Koczalski

Raul Koczalski ma dziś lat 62. Urodził się w Warszawie i jako czterolet nie dziecko grał już na swym fortepianie. Pierwszy koncert publiczny odbył się w tym mieście, które go niegdyś wychowało. Nauczycielami Koczalskiego byli dwaj uczniowie Moniuszki: Gadomski i Jarecki. Potem Marek i staruszek Mikuli. Ten dopie ro obudził w Koczalskim zapał do muzyki Chopina. Dziś Koczalski ma za sobą ponad 4 tysiące koncertów po całej Europie. Wszędzie grywał Chopina, niejednokrotnie komentując gra ne dzieła słownym omówieniem.

Skomponował mnóstwo drobiazgów fortepianowych, osiem sonat, sześć koncertów z orkiestrą, cztery sonaty skrzypcowe, jeden koncert wiolonczelowy, trzy tria, wielką ilość pieśni z fortepianem, symfonię, siedem oper.

Wojna zastała Koczalskiego w wielkopolskim Śmiełowie. Tu powstała na wet Suita fortepianowa „Śmiełów" — Niemcy aresztowali Koczalskiego w Czerminku, między Pleszewem a Kaszem, gdzie znalazł przygodne schronienie, wyczerpany trudami wrześniowych tułaczek po polskich drogach. Odwieziono go towarowym wagonem do Berlina i tu internowano. Zakaz występów publicznych trwał bezzmien nie całą wojnę. Pozbawiono go osobistej swobody, zabrano garnitury ubraniowe, obuwie, połamano matryce pięknych cyklów chopinowskich, które był w tychże Niemczech niegdyś nagrał na płyty gramofonowe. Zabroniono wykonywania jego utworów.

Dziś Raul Koczalski zamieszkał na stałe w Polsce i obecnie w Poznaniu pełni obowiązki profesora Akademii Muzycznej.

Z życia kulturalnego

Odczyt „Współczesny przewrót umysłowy" w Klubie Literackim

Dnia 27 bm. we czwartek o godzinie 19 tej w sali Biblioteki Miejskiej dyr. Kazimierz Kühn wygłosi odczyt pt.: „Współczesny przewrót umysłowy".

Bilety wejścia codziennie od 10—12 i 16—19 w Bibliotece Miejskiej, Aleja N. M. Panny 22, pierwsze piętro.

—o—

TEATR WIELKI

Recital fortepianowy Raula Koczalskiego

Dziś we wtorek 25 b. m. o godz. 19.15 odbędzie się staraniem Czerwonego Krzyża, Oddział w Częstochowie wspaniały koncert Chopinowski. Na koncercie tym wystąpi z recitalem fortepianowym światowej sławy pianista prof. Raul Koczalski, dyrektor Filharmonii Robotniczej oraz prezes Instytutu Fr. Chopina w Poznaniu. Raul Koczalski, najznakomitszy współczesny znawca tradycji chopinowskiej wykona program, który wypełnia wyłącznie utwory wielkiego naszego Fr. Chopina, a mianowicie: Sonata H-moll, Impromptu Fis-dur, Mazurek H-moll, Mazurek B-dur, Ballada G-moll, Nocturne Des-dur. Nocturne Es-dur. Walse E-moll i Polonaise As-dur. Koncert dzisiejszy będzie jedyną okazją usłyszenia Raula Koczalskiego, ponieważ natychmiast po koncercie wyjeżdża na wielkie tournee atystyczne do Szwajcarii i Francji.

Część dochodu przeznaczył znakomity artysta na Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie.

Pozostała niewielka ilość biletów do nabycia w kasie Teatrów od godz 10 do 13 i od 15 do rozpoczęcia koncertu. Tel. kasy 21-61.

„Ładna historia" (Ostatnie przedstawienie)

Jutro w środę 26 b. m. o godz. 19.15 ostatnie przedstawienie komedii w 3 aktach Caillaveta, Flersa i Reya p. t „Ładna historia" z Dunajewską Korolewicz, Orszańską. Krotke, Orlińskim i Ściborem w rolach głównych. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Reżyseria Tadeusza Krotke.

„Jak w Bajce"

Wyborna komedia muzyczna w 3 aktach Wł. Krzemińskiego z muzyką A. Klucznioka ukaże się na scenie Teatru Wielkiego już w sobotę 29 b. m. Próby pod kierunkiem autora, kompozytora i reżysera W. Ścibora dobiegają końca. Wspaniałe dekoracje Wł. Wagnera, kostiumy według projektu J. Dutkiewicza, a nade wszystko doborowa obsada z Bolesławem Orlińskim w przekomicznej roli Króla-Mięsojada na czele zapewniają sztuce należne powodzenie.

TEATR KAMERALNY

„CIEŃ"

Dziś we wtorek 25 b. m. oraz w dni następne o godz. 19.15 sztuka Niccodemiego p. t. „Cień". Udział biorą Murso. Pachońska, Turska, Kwiatkowski, Mieczyński i Szymkowski. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Reżyseria Artura Kwiatkowskiego.

W próbach „Zbyt liczna rodzina" komedia w 3 aktach Birabeau w reżyserii A. Kwiatkowskiego.

Program kin

Kino „Polonia" wyświetla od dnia 21 marca r. b. film p. t. Śluby kawalerskie. Nad program: Polska Kronika Filmowa. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. W niedziele i święta pierwszy seans o godzinie 14.

„Wolność" — Film produkcji amerykańskiej „Symfonia młodości".
Początek 15.30, 17.30. 19.30.

Kino „Tęcza" — sensacyjny film amerykański p. t. „Nieustraszeni". Nadprogram Polska Kronika Filmowa.

„Fotoplastikon — Przepiękny program „Jugosławia" — kraj bogactw, kościoły zamki, miasta krajobrazy górzyste wyspy, zatoki i wiele bardzo ciekawych obrazów nad morzem.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Wtorek

12.00 Sygnał czasu. 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych. 12.35 Utw. wiolonczelowe w wyk. Zofii Adawskiej. 12.55 „10 minut poezji". 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 Aud. słowno-muzyczna dla dzieci. 15.20 Aud. ludowa sł.-muzyczna p. t. „Pieśń o ziemi". 15.40 Pieśni Indian amerykańskich w wyk. Olgi Łady. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Muzyka kameralna w wyk Kwartetu Smyczk. Rozgł. R. P. w Katowicach. 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.05 U naszych przyjaciół. 17.25 Aud. rozrywkowa. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Audycja wojskowa. 18.07 Muzyka. 18.30 „Nauka przy głośniku". 19.00 Koncert symf. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert Sekstetu P. R. 21.00 Słuchowisko p. t. „Co się raz stało w Sydonie", wg opowiadania Henryka Sienkiewicza. 21.25 Utwory kompozytorów francuskich, w wyk. Olgi Martusiewicz. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" St. Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Audycja rozrywkowa. 23.10 Ost. wiadomości dziennika. 23.30 Muzyka poważna. 23.55 Z ost. chwili. 24.01 Hymn.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom Brata naszego

✝ ś. p.

CZESŁAWA ŁEMPICKIEGO

a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu z ks. Prałatem Wróblewskim na czele, Stowarzyszeniu Przemysłowców, Stow. Kupców, Stow. Właścicieli Nieruchomości, Związkowi Restauratorów, Miejskiej Komendzie M. O. Komitetowi Przyjaciół Rodzin Milicjantów, Komendzie Hufca Harcerskiego, Chórowi „Pochodnia", Pani Skalikowej p. prof. A. Szuniewiczowi, Chórowi Katedralnemu, Orkiestrze, Firmie „Ideal", Firmie „Lubiana", Personelowi Biurowemu, Pracownicom i Pracownikom naszej firmy oraz wszystkim życzliwym pamięci Zmarłego, tą drogą składamy ze zbolałych serc „Bóg zapłać"

PAP 2082 SIOSTRA, BRAT i RODZINA.

Podziękowanie

Panom: Doktorowi Karczewskiemu, Dr Orzechowskiemu, Dr. Grzybowskiemu oraz Personelowi Kliniki „Dom Zdrowia" za nadzwyczaj troskliwą opiekę w czasie choroby Brata naszego składamy tą drogą serdeczne podziękowanie

JANINA i ALFRED ŁEMPICCY.

PAP 2083

Administracja „Głosu Narodu" Częstochowa, III Aleja 52, tel. 22-45. przyjmuje ogłoszenia do numeru świątecznego.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

Zarząd Miejski w Częstochowie
Wydział Aprowizacji i Handlu
L. dz. Apr. 307/47

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu w Częstochowie podaje do wiadomości, że sklepy Powszechnej Spółdzielni „Jedność", Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Rakowie i Spółdzielnia „Amiołów" rozpoczęły wydawanie następujących artykułów żywnościowych:

na karty żywnościowe z nadrukiem „Luty 1947 r."

1) Kakao
po 0,1 kg na karty „D" 3 i „D" 7 — kupon nr 3
Cena detaliczna zł 60 — za 1 kg.

2) Wyroby cukiernicze
po 3 tabl. marmoladek na karty „D" 3 — kup. nr 4
po 2 tabl. chałwy na karty „D" 3 — kup. nr 5
Cena detaliczna a) po zł 8 — za tabl.
b) po zł 13.50 za tabl.

3) Mleko w proszku
po 0,5 kg na karty „D" 3 — kup. nr 6
Cena detaliczna zł 17 — za 1 kg.

4) Mleko skondensowane
po 2 puszki na karty „D" 3 — kup. nr 7
Cena detaliczna zł 3,50 — za 1 puszkę.

5) Kawa zbożowa
po 0.5 kg na I kat. — kup. nr 41
Cena detaliczna zł 15,50 — za 1 kg.

W. Prezydent Miasta
(—) D. Kapalski

Częstochowa. dnia 18 marca 1947 r. PAP 2073

KOMUNIKAT

Państwowy Urząd Repatriacyjny podaje do wiadomości, że repatrianci pochodzący z terenów republik ościennych L.S.R.R., B.S.R.R. i U.S.R.R., którzy w związku z wyjazdem do Polski zgłosili mienie swoje do opisu u terenowo właściwych Pełnomocników Rządu R.P. do spraw repatriacji, a opisów mienia pozostawionego z przyczyn od siebie niezależnych do chwili wyjazdu nie otrzymali, winni się zgłaszać do najbliższego Powiatowego Oddziału P.U.R. celem przeglądania wykazów zawierających imienne zestawienia niepodjętych przez repatriantów, a nadesłanych obecnie opisów mienia.

Zainteresowane osoby w wypadku odnalezienia swego nazwiska w wykazie winny zgłosić w Oddziale Powiatowym P.U.R. wniosek o przekazanie im opisu mienia.

Dyrektor Wojewódzkiego Oddziału P.U.R.
(— Mgr S. Bolechowski

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO w CZĘSTOCHOWIE
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na uszycie z powierzonego materiału (wierzch i podszewka)

143 mundurów i spodni do butów

dla członków Straży Pożarnej.

Stający do przetargu składają wadium w wysokości 2 proc. oferty w kasie naszych Zakładów.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie mundurów dla Straży" należy składać w terminie do 31-go marca 1947 r. do godziny 10-ej rano w biurze Dyr. Adm. Handlowego.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-ej.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, powierzenia częściowego wykonania, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.
PAP 2059

ś. ✝ p.
z SZYMCZAKÓW
Regina Mętlewicz
Obywatelka m. Częstochowy

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 22 marca 1947 roku, przeżywszy lat 46.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Aleja Wolności 50-a do kościła św. Rodziny i pogrzeb na cmentarzu na Kulach nastąpi dnia 25 marca b. r. o godz. 14.30.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają przyjaciół, koleżanki, kolegów i znajomych

mąż, rodzice, siostra, szwagier i rodzina.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłej odprawione zostanie w kościele św. Rodziny 26 marca b. r. o godz. 7 rano.

PAP 2078

KLEJE ROŚLINNE dekstrynowe i kartoflane

do **WYROBU** kartonaży, etykietowania i innych celów przemysłowych; do **BEZPOŚREDNIEGO** zużycia w celach biurowych dla **INSTYTUCYJ**, mających większe zapotrzebowanie.

w beczkach po 100 i 50 kg

SPRZEDAJE:

BIURO SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW CHEMII STOSOWANEJ

KRAKÓW, ulica Pijarska 9, telefon 558-18 i 558-19.

Adres telegraficzny: „**ARTCHEM**".

Dostawca: Państwowa Fabryka w Oławie k/Wrocławia.
PAP 3364

Kursy pisania na maszynie

Aleja 18 m. 27.
Zapisy codziennie.
od godz 4—6 po poł.

Kupimy jeden stół duży (długi) i dwa mniejsze (normalne) oraz kilka krzeseł giętych. Oferty do PAP pod „Meble". PAP 2057

ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU Częstochowa, dowód osobisty na nazwisko Złobiński Edward. PAP 2067

Zgubiono dowód osobisty, karty rejestracyjne PUR i wojskową RKU, prawo jazdy, wydane na nazwisko Kapa Mieczysław oraz dowód osobisty żony Ireny. PAP 2069

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kurowski Władysław. PAP 2079

Zgubiono kartę rowerową na nazwisko Kochańczyk Jan. PAP 2072

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wydaną przez RKU Kielce, na nazwisko Chudy Józef zam. w. Pilczyca. PAP 2074

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wydaną przez RKU Częstochowa, na nazwisko Frania Bolesław zam. wieś Jamki. PAP 2077

Zgubiono legitymację partyjną PPR wyd. w Radomsku na nazwisko Lewandowski Antoni R. 41

Zgubiono kartę rejstracji wojskowej nr 1301 wyd. przez RKU Piotrków na nazwisko Kułak Marian syn Feliksa, zam. Gorzedów gm. Kamińsk. R. 40

WOLNE POSADY

Potrzebna panienka na maszynę sankową. Wolna 1-a. PAP 2080

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Aleja Wolności 50 m. 3. PAP 2068

Chłopiec do posyłek potrzebny Plac Daszyńskiego 2. księgarnia

Pomoc domowa potrzebna zaraz Zgłaszać się Kilińskiego 30. m. 1 PAP 2046

Potrzebna maszynistka biegle pisząca. Oferty do PAP pod „Pilne". PAP 2060

SPRZEDAŻ

Sprzedam maszynę do haftu Wiadomość: Szkopiński, Plac Daszyńskiego 3. PAP 2050

Sprzedam radio 3 lampowe. Wiadomość Kawia 24 m 9. PAP 2071

Sprzedam domek na Stradomiu Wiadomość Żołnierska 3, od ul. Bema). PAP 2076

Sprzedaż maszyn do szycia. Mirowska 8, Klimczak. PAP 1860

Plac do sprzedania przy ul. Sabinowskiej 19. Wiadomość ul. Kilińskiego 19 m. 8. PAP 2075

Sprzedam maszynę damską i męską, obie nowe. Kiedrzyńska 19. PAP 2058

Prostownik do ładowania akumulatorów do sprzedania. Targowa nr 18/22. PAP 1946

KUPNO

Stół okrągły rozsuwany, może być używany lecz w dobrym stanie kupię. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu".

RÓŻNE

Za długi męża mojego Stefana Daniela nie odpowiadam, żona Irena Daniel. PAP 2054

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FIM". Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy listownie. TP 2349

W dniu 19. III. 47 o godz. 19 będąc w stanie nietrzeźwym spowodowaliśmy przykre zajście w autobusie kursującym na linii Gnaszyn Olsztyńska ubliżając w ordynarny sposób pasażerom, konduktorce i szoferowi. Za wyrządzoną krzywdę publicznie przepraszamy.

(—) Grandos Eugeniusz
(—) Kuleś Zygmunt.
PAP [illegible]

POSZUKIWANIA

Uwaga! Powracający! Jan Jarosław Sawczyk pseudonim „Krystyn" urodz. 25 marca 1923 r. w Poznaniu, zaginął w Częstochowie w styczniu 1945 r. O jakąkolwiek wiadomość proszą rodzice. Warszawa, Żoliborz, ul. Promyka 39 J. Sawczyk B. O Cz 381 3530

D. c. 013305

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 22-45 PKO Katowice—III—5974 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.